

ATRAKCYJNE  
CENY!



RENAULT

AUTO DRAP  
SERWIS GWARANCYJNY  
I POGWARANCYJNY

TEL. 61 868-44-61  
POZNAŃ-LAWICA,  
UL. ZŁOTOWSKA 83/85  
WWW.AUTODRAP.PL

# Twój TYDZIEŃ

Dwutygodnik

Najchętniej czytany  
w WIELKOPOLSCE

## WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 15 maja 2002 roku

Jesteśmy laureatem nagrody  
Stowarzyszenia  
Dziennikarzy RP  
Dziennikarskie  
Koziołki 2007



Rok XI Numer 3/269 6 lutego 2013 ISSN 1734-5294 www.twój-tydzien.pl e-mail: twój-tydzien@wp.pl GAZETA BEZPŁATNA

## JERZY SKOCZYŁAS

satyryk, członek kabaretu ELITA



# Wolę satyrę szlachetną

strony 3, 8, 9

Jesteśmy laureatem nagrody  
Business  
Centre Club  
Ostre Pióro  
2006



Zeskanuj ten kod  
telefonem i czytaj  
**Twój TYDZIEŃ**  
w Internecie

TAK MYŚLĘ

Tomasz Mańkowski

**Tusk za bary  
z Gowinem**

strona 6

**Dzieci nękanie  
online**

strony 6, 9

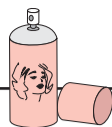
Walentynki  
z Twoim  
TYGODNIEM  
WIELKOPOLSKIM



Psychotest  
dla Pań

strona 6

Następny numer  
20 lutego 2013



# STUDIO FRYZUR

## Blandzi

Remigia Blandzi

ul. Nałęczowska 125  
60-472 Poznań  
Tel. 061 842 96 39  
tel. kom. 606 344 717

**Kosmetyki Bacchara Professional**

**ZAPRASZAM**  
od wtorku do piątku  
9.00 – 20.00  
soboty 8.00 – 14.00



Trwa kampania reklamowa „Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO” na ekranach LED w Poznaniu i Wielkopolsce.



## Świat kolorów

Współpraca z Oriflame, inspirowana baśniami, pokazuje przemianę Demi Moore w Królową Śnieżkę, Czerwonego Kapturka oraz Kopciuszka, co wzbogaca image aktorki o nowy, magiczny kobiecy aspekt. Demi Moore w roli Królowej Śnieżki prezentuje **ekskluzywną, limitowaną paletkę do makijażu More by Demi**. Paletka w złotistej metalowej obudowie zawiera 4 cienie do powiek, 2 średnio kryjące błyszczki o wysokim połysku, rozświetlacz oraz róż do policzków. Cena promocyjna: 82,90 zł. Demi zmienia się też w Czerwonego Kapturka. Prezentuje **pomadkę More by Demi**. Intensywne pigmenty gwarantują nasycenie i głębię koloru. Nawilżające właściwości ułatwiają rozprowadzenie kosmetyku i zapewniają profesjonalny efekt. To najbardziej ekskluzywna pomadka w dotychczasowej ofercie Oriflame i pierwsze z klikającym zamknięciem! Cena promocyjna: 29,90 zł. Lakiery do paznokci w 6 szykownych, nasyconych kolorach, dopasowane do pomadek, doskonale oddają magię i czar Hollywood. (19,90 zł)



## Dbamy o zęby!

Czyszczenie przestrzeni między zębami zapobiega rozwijaniu się tam bakterii, które są główną przyczyną próchnicy i chorób dziąseł. **Jordan** oferuje szeroką gamę nici dentystrycznych jak standardowa nić dentystryczna do usuwania płytki nazębnej o długości 50 metrów. Nić Regular to klasyczna nić z dodatkiem fluoru, o odświeżającym, miętowym smaku. Expanding Fresh to rozszerzająca się nić z dodatkiem fluoru, zbudowana z wielu cienkich teksturowanych włókien nylonowych. Rozprężona nić wypełnia przestrzeń międzyzębową i skutecznie usuwa tam płytkę nazębną. Jest delikatna dla dziąseł, miętowa, długość 30 m. Wybielająca nić do zębów Jordan Whitening pokryta aktywnymi składnikami pomaga usuwać osady nazębne i przebarwienia od kawy, herbaty, wina i tytoniu z miejsc, do których nie dociera szczoteczka. Nić wykonana została z miękkiego ale wytrzymałego, monolitycznego włókna, odpornego na strzępienie. Może być używana do bardzo wąskich przestrzeni międzyzębowych (długość 25 m).



## Wysoka ochrona

**Krem ochronny na wiatr i mróz SPF 20 Emolium** (w aptekach) chroni skórę przed niekorzystnymi czynnikami zewnętrznymi, odpowiednio ją natłuszcza i nawilża. Wykazuje działanie: ochronne, odżywiające i natłuszczające, nawilżające i łagodzące świąd i podrażnienia. To dzięki specjalnemu kompleksowi lipidowemu zawierającemu m.in. trójglicerydy kwasów tłuszczowych (kaprylowego i kaprynowego), masło shea, olej macadamia, estry kwasów tłuszczowych oliwy z oliwek, trójglicerydy oleju z kukurydzy. Badania potwierdzają długotrwałe, intensywne natłuszczenie skóry, co wpływa na wzmocnienie jej naturalnej bariery lipidowej. Wysoki poziom natłuszczenia utrzymuje się powyżej 5 godzin od nałożenia kremu. (75 ml, 28,50 zł)



## CIEKAWOSTKI KOSMETYCZNE

### Czarna czarniejsza

Aby czerni była jeszcze bardziej wyrazista **Oriflame** do makijażu poleca **Kredkę do oczu Dramatize Kohl**. Podkreślimy spojrzenie i dodamy oczom wyrazistości za pomocą kreski narysowanej kremową kredką o wysokim nasyceniu pigmentu. Kredka dostępna w nowych, ekscytujących odcieniach czerni Black Grey i Black Brown jest odpowiednia dla wrażliwych oczu. (1,3 g, 20 zł)

**Dramatize Wonder Lash Mascara** to ulubiony przez klientki Oriflame tusz do rzęs Wonderlash w wersji czarniejszej niż zwykle. Gwarantuje rzęsom niezwykłą objętość, długość i kusząco je podkręca. W opakowaniu z limitowanej edycji. (8 ml, 37 zł)

STRONĘ PRZYGOTOWAŁA  
MONIKA  
MAŃKOWSKA

### Bez popękanych ust

Skóra na powierzchni ust ma cienką warstwę naskórka oraz nieliczne gruczoły łojowe, co sprzyja łatwemu wysuszeniu. W okolicy warg znajduje się bardzo dużo receptorów, więc jest to miejsce wrażliwe na dotyk, ból i temperaturę. **Emolium** poleca specjalny **dwufazowy balsam do pielęgnacji ust**, wysuszonych i spękanych na przykład od wiatru, mrozu czy choroby. Receptura stworzona przez laboratorium Nepentes z dermatologami została oparta o działanie dwóch preparatów: regenerującego i ochronnego. Balsam regeneruje mikrourazy naskórka i spierzchniętą, szorstką i popękaną skórę ust, uzupełnia substancje dające wytrzymałość i odbudowę naskórka oraz zabezpiecza przed ponownym wystąpieniem zmian. Cena: 30 zł (2x7ml).



### Piękne balsamy

Jedwabna formuła balsamów **Soraya Piękne Ciało** powstała dla kobiet ceniących komfort i blask skóry. Balsam poprawiający kolorystę wyciągiem z orzecha królewskiego podkreśla odcień skóry, wyrównuje i delikatnie ją brązuje. Balsam rozświetlająco-nawilżający ze złocistymi drobkami dekoruje ciało i wyszczupla. Balsam wygładzająco-nawilżający z proteinami jedwabiu nawilża i regeneruje skórę, dając gładki efekt. Balsam wyszczuplająco-antycellulitowy z różowym pieprzem modeluje i wyszczupla sylwetkę, pobudza drenaż oraz ujędrnia skórę. Kwas hialuronowy zawarty w balsamach utrzymuje nawilżenie przez wiele godzin. (200 ml, 14 zł)



# Wolę satyrę szlachetną

Rozmowa z JERZYM SKOCZYLASEM, satyrykiem, członkiem kabaretu ELITA



- Co ma wspólnego ukończenie automatyki na Wydziale Elektrycznym Politechniki Wrocławskiej z kabaretem?

- Niewiele. Równie dobrze mogłem ukończyć górnictwo odkrywkowe albo wydział architektury. W moim przypadku studia to było miejsce, nazwijmy to górnolotnie, intelektualnej przygody. Mój zawód wyuczony ma niewiele wspólnego z zawodem wy-

konywanym, co w naszej branży jest czymś bardzo zwyczajnym. Tadek Drozda ukończył ten sam wydział co ja na Politechnice Wrocławskiej, nie żyjący już Janek Kaczmarek też wyszedł z tej samej uczelni. W moim przypadku kierunek nie był najważniejszy, tylko sam fakt studiowania, wejścia w studenckie życie. Wówczas było to życie bujne, twórcze i tak trafiłem do ka-

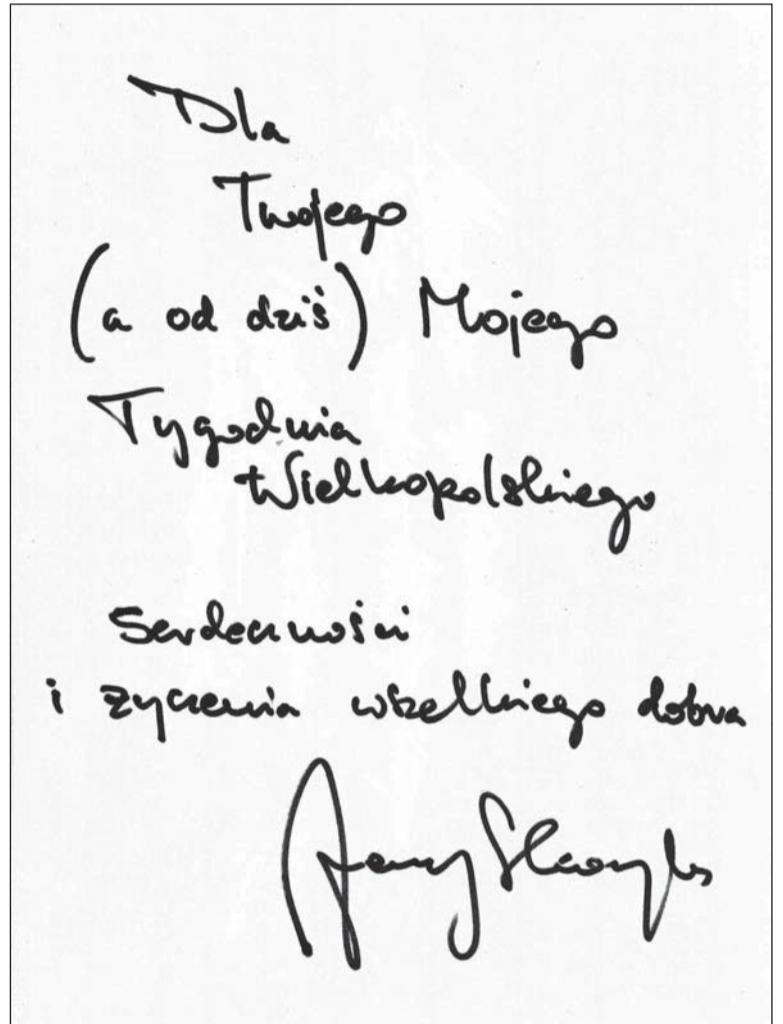
baretu, który powoli stawał się moim zawodem. Już pod koniec studiów wiedziałem, że dyplom ukończenia Politechniki będzie bardziej pamiątką niż przepustką do zawodowego życia.

- Na estradę trafił pan jeszcze w czasie studiów?

- Na drugim roku studiów już poważnie zaczynałem swoją działalność kabaretową?

- Jak udawało się pogodzić kabaret ze studiami? Wpłynęło to na wydłużenie pana nauki?

- Nie, ja byłem dosyć pilnym studentem i skończyłem studia w terminie bez żadnego urlopu dziekańskiego. Tadek Drozda zdecydowanie dłużej studiował ode mnie, bo o całe cztery lata, ale... może jest lepiej wykształcony. Jak widać dokładniej studiował niż ja. Janek Kaczmarek też był pilnym studentem, on był od



nas trochę starszy – jak zaczynaliśmy to Janek by już na czwartym roku, był takim już dojrzałym studentem. Studiować jak się okazuje też trzeba umieć...

- Studio 202 czyli radiowy magazyn rozrywkowy, który pojawia się regularnie od 1956 roku na antenie radiowej to klasyka gatunku. Pan dołączył do Studia w latach siedemdziesiątych. Jaka jest recepta na to, by przez tyle lat śmieszyć i nie ośmieszać się równocześnie?

- To jest kwestia chyba dobrej szkoły. My otrzymaliśmy bardzo dobrą szkołę, naszym mistrzem i mentorem był Andrzej Waligórski, który – niestety –

zmarł ponad dwadzieścia lat temu. On nas nauczył satyry szlachetnej, to nie była satyra depcząca kogokolwiek, nie kopiąca, jeśli już to delikatnie szczypiąca tego i owego, odkrywająca pewne wady, ale zawsze z uśmiechem, i to uśmiechem sympatii. Jeśli już pojawiała się drwina, to lekka, nigdy niszcząca, wdępująca w głębię. Unikaliśmy drastyczności i dosadności. Tego nauczył nas Andrzej, który zawsze się sympatycznie wypowiadał na przykład, nawet w owych czasach, o milicjantach. Wiadomo, milicjant był może i trochę głupkowaty, ale zawsze był to człowiek bardziej sympatyczny niż

*Dokończenie na stronie 8*



Urodziłem się w 1948 roku w Galicji, a konkretnie w Olkuszu, miasteczku znanym niegdyś z kopalni srebra, a później z emaliowanych garnków. Komplet olkuskich garnków mam do dziś i nawet niekiedy z nich korzystam. Prócz garnków, z Olkusza mam również żonę, od lat tę samą, gdyż wyznaję tradycyjny system wartości i nijak mi do Holandii gdzie można ożenić się z chomikiem lub uśpić u weterynarza zrzędliviego dziadka. Z żony jak z garnków też niekiedy korzystam i dlatego pewnie mam syna Jakuba, na szczęście do mnie niezbyt podobny.

Może tego po mnie nie widać, ale do szkoły chodziłem. Początkowo do podstawowej, a następnie do średniej. Później były studia. I tu ciekawostka, otóż mnie nie wykształciło państwo PRL, ale rodzona matka za swoje ciężko zarobione pieniądze. Ojciec w tym czasie niestety już nie żył. Ukończyłem Politechnikę Wrocławską, Wydział Elektryczny, specjalność automatyka. Po co ukończyłem? Zaraz wyjaśniam. Głównie po to, by w akademiku spotkać Tadka Drozdę i Jasia Kaczmarka i by wspólnie założyć Kabaret Elita.

A później już poleciało. Początkowo festiwale studenckie, a więc Świnoujskie Famy, giełdy piosenki w Opolu i w Krakowie, przeglądy w Gdańsku i w Warszawie, i wreszcie Festiwal Piosenki Polskiej w Opolu w 1971 roku i nagroda za „Kurną chatę”.

Wielką i trwającą do dziś przygodę stanowi radio, któremu jestem wierny od trzydziestu lat i mam cichą nadzieję dotrzeć tam do emerytury. Z tym radiem to jest tak, że bardzo się je lubi, ale żeby coś zarobić, to trzeba pofatygować się do telewizji. Na szczęście we Wrocławiu to raptem kilka kroków, bo telewizja w budynku obok.

Jako satyryk zostałem wychowany na wspaniałej socjalistycznej, lewicowej paranoi, a że obecnie prym zaczynają wieść kolesie z dobrze mi znanej minionej opcji pod lekko zmienionym szyldem, tuszę, że tematów do żartów mi nie zabraknie, a więc będę miał robotę. I tym optymistycznym akcentem kończę.

Jerzy Skoczylas  
www.kabaretelita.pl

## Emerycie, powiększ swoją emeryturę!

Seniorze, wyobraź sobie, że co miesiąc, bez żadnych wyrzeczeń możesz zapewnić sobie dodatkowe pieniądze, które znacznie poprawią Twoją sytuację finansową. Chcesz spłacić długi, wyjechać do sanatorium, kupić lekarstwa czy po prostu spokojnie opłacić czynsz? Teraz spełnienie takich marzeń stało się realne. Dzięki ofercie Funduszu Hipotecznego Familia możesz otrzymywać dożywotnio dodatkowe pieniądze każdego miesiąca.

Z renty dożywotniej korzystają od lat seniorzy na całym świecie. Cemu to takie popularne? Klienci Funduszu Hipotecznego Familia otrzymują **dożywotnio dodatkowe pieniądze każdego miesiąca**. Pozostają w swoim mieszkaniu i żyją dotychczasowym rytmem. Choć w ich życiu praktycznie nic się nie zmienia, to stać ich na znacznie więcej.

### Renta dożywotnia, czyli comiesięczny zastrzyk gotówki

Renta dożywotnia to wypłata pieniędzy, którą emeryt otrzymuje co miesiąc do końca życia. Oprócz comiesięcznego stałego bezpiecznego dopływu gotówki, można również otrzymać jednorazowo, większą ilość pieniędzy

– na dowolny cel, np. spłatę zadłużenia, wyjazd, czy leczenie. Z oferty renty dożywotniej mogą skorzystać osoby powyżej 65 roku życia, które są właścicielami mieszkania lub domu.

### Ile pieniędzy będą otrzymywać co miesiąc?

Przykładowo Fundusz Hipotecznego Familia wypłaca co miesiąc średnio 1000 złotych dodatkowych pieniędzy. Dla wielu, stanowi to zwiększenie budżetu domowego o 100%. Łatwiej żyć, gdy do 1000 zł emerytury, otrzymujemy dodatkowo kolejne 1000 zł renty dożywotniej. Co więcej renta dożywotnia jest waloryzowana – oznacza to, że co roku jej wartość wzrasta zgodnie ze wskaźnikiem GUS.

*- Comiesięczną rentę przeznaczam przede wszystkim na wydatki bieżące. Na leki, lekarza czy opiekę nad moim zwierzęciem. Ale czasem pozwolę sobie na jakieś przyjemności, np. wyjście do teatru. Dodatkowe pieniądze z renty pozwalają mi także wynająć osobę, która sprząta moje mieszkanie. Jest to wielka ulga, gdyż mój stan zdrowia nie pozwala mi na codzienne porządki. Renta dożywotnia to bardzo dobre rozwiązanie – mówi p. Elżbieta (80 l.) z Warszawy, klientka Funduszu Hipotecznego Familia.*

### Emerycie zobacz, co zyskują Twoi rówieśnicy otrzymujący rentę dożywotnią od FH Familia

Seniorzy oprócz comiesięcznych wypłat pieniędzy zyskują także wiele innych korzyści. Firma pokrywa koszty zawarcia umowy, podatku od nieruchomości, opłat z tytułu użytkowania wieczystego oraz ubezpieczenia. Dzięki temu, oszczędzasz pieniądze, które dotychczas przeznaczasz na opłaty.

### Renta dożywotnia to nie tylko pieniądze, ale także opieka

Oprócz renty Seniorzy otrzymują także „Pakiet Opiekuńczy” obejmujący bezpłatny pakiet usług „Assistance”, w skład którego wchodzi m.in: ubezpieczenie od utraty lub zniszczenia mienia, pomoc interwencyjna w przypadku awarii AGD, RTV, PC, pomoc medyczna w nagłych przypadkach czy darmowe porady prawne. Jeden numer telefonu i natychmiastowa pomoc. Dodatkowo osoby, które potrzebują pomocy specjalistów w codziennym życiu mogą skorzystać z usługi Familia Opieka.

**Zadzwoń i zadaj nam pytanie: 801 801 841 lub wejdź na stronę [www.familiasa.pl](http://www.familiasa.pl) i dowiedz się ile możesz zyskać!**

## Telefoniczne fotografie

Mieszkaniec Koziegłów pod Poznaniem Michał Koralewski zdobył II miejsce w światowym konkursie Mobile Photo Awards 2013!

The Mobile Photo Awards jest największym na świecie konkursem fotografii mobilnej. W tym roku zorganizowany został po raz drugi. Na konkurs przyszło kilkanaście tysięcy zgłoszeń z ponad 40 krajów z całego świata. Jury, w skład którego wchodziło kilkunastu światowej sławy fotografów (takich jak Jack Hollingsworth, Emily Rose, Dutch Doscher, Robert-Paul Jansen, Misho Baranovic i inni), wybrało najlepsze zdjęcia w 19 kategoriach tematycznych (portret, krajobrazy, architektura, podróże itp.). Fotografie, które zajęły I i II miejsce w danej kategorii zostaną zaprezentowane najpierw w galerii Soho w Nowym Jorku (22-28 lutego 2013), a następnie w kilku innych galeriach w Stanach Zjednoczonych.

Konkurs The Mobile Photo Awards był otwarty dla wszystkich, warunkiem wzięcia udziału było przesłanie fotografii wykonanej i edytowanej tylko telefonem komórkowym.

Nagrodzone zdjęcie można zobaczyć na <http://connect.dpreview.com/post/0058326113/mobile-photography-award-winners>

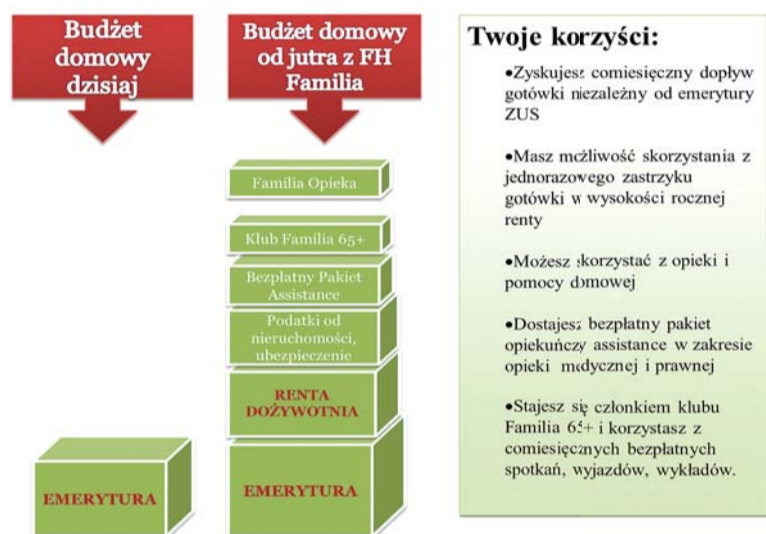
Michał Koralewski nie jest fotografem, choć zawodowo związany jest z fotografią od 8 lat, współpracując z bankiem zdjęć Shutterstock, gdzie odpowiedzialny jest za



ocenę techniczną i jakościową nadsyłanych zdjęć.

*- Fotografowanie telefonem komórkowym – przyznaje – to moje hobby, sposób na odreagowanie codziennych stresów. I choć „fotografowanie telefonem” brzmi trochę niepoważnie, to często udaje się osiągnąć bardzo ciekawe efekty. No i telefon mam zawsze przy sobie, mogę więc realizować swoją pasję bardzo spontanicznie. Fascynują mnie tematy, które wydają się najbardziej oklepane – krajobrazy, samotne drzewa, zachody słońca, ptaki nad wodą itp. Staram się spojrzeć na nie w nieco inny sposób, przekształcić tę zwyczajną zastaną codzienność w fantastyczne wizje i nadać im nowe znaczenie. Czasem mi się to udaje, czasem nie.*

Galerię prac Michała Koralewskiego można obejrzeć na [www.flickr.com/photos/mkoralewski/](http://www.flickr.com/photos/mkoralewski/)



# Reklama na ekranach LED



POZNAŃ Al. Solidarności



POZNAŃ ul. Przybyszewskiego

[www.qledmedia.pl](http://www.qledmedia.pl)

**LED MEDIA**

**605 84 84 84**

Zadzwoń i umów się z naszym przedstawicielem

**GOSTYŃ**  
ul. Strzelecka

**JAROCIN**  
Rondo Wojska Polskiego

**KOŚCIAN**  
ul. Surzyńskiego

**LESZNO**  
Al. Konstytucji 3-go maja

**POZNAŃ**  
Rondo Śródka

**POZNAŃ**  
ul. Przybyszewskiego

**POZNAŃ**  
Al. Solidarności

**SWARZĘDZ**  
ul. Polna

**ŚREM**  
ul. Jana Kilińskiego



SWARZĘDZ ul. Polna



LESZNO Al. Konstytucji 3-go maja



KOŚCIAN ul. Surzyńskiego



POZNAŃ Rondo Śródka



JAROCIN Rondo Wojska Polskiego



ŚREM ul. Jana Kilińskiego



GOSTYŃ ul. Strzelecka

Chcesz sprzedać dom? mieszkanie? samochód? TYGODNIOWE OGŁOSZENIA DROBNE NA TELEBIMIE

# Przepustka do Dynamit AG

Zachował się niemiecki raport z 1943 roku, przedstawiający zbudowaną koło Bydgoszczy wielką fabrykę materiałów wybuchowych Dynamit AG. Jej powierzchnia wynosiła – według raportu – 25 kilometrów kwadratowych, na którym to terenie zbudowano około 40 kilometrów torów kolejowych, 360 kilometrów betonowych dróg i około 1500 budynków.

LESZEK ADAMCZEWSKI

## SENSACJE Z PRZESZŁOŚCI



**W**e wrześniu 1939 roku zarówno przywódca Trzeciej Rzeszy z Adolfem Hitlerem na czele, jak i generałowie z dowództwa Wehrmachtu wiedzieli, że rozpoczęta wojna z Polską nie zakończy się wraz z kapitulacją Warszawy. Że będzie długa i krwawa. I że pochłonie setki tysięcy, jeśli nie miliony ton miotających i kruszących materiałów wybuchowych. Zdano sobie też sprawę, że czynne lub budowane fabryki takich materiałów nie nastarczą wzrastającemu zapotrzebowaniu. Wniosek nasuwał się zatem sam. Natychmiast trzeba rozpocząć budowę kolejnej fabryki przemysłu chemicznego, być może największej ze wszystkich skupionych w spółce Dynamit AG (Dynamit-Actien-Gesellschaft vormals Alfred Nobel & Co), w której większościowe udziały miał koncern IG Farbenindustrie AG.

Prawdopodobnie jeszcze we wrześniu 1939 roku lub na początku października wybrano lokalizację tej fabryki. Z trzech wstępnie rozpatrywanych wariantów wybrano okolice Bromberga, czyli Bydgoszczy. Zadecydowały o tym doskonałe warunki maskujące, które stwarzała Puszcza Bydgoska, bliskość Wisły i dobra sieć linii kolejowych na czele ze zbudowaną w latach międzywojennych magistralą Gdynia-Śląsk.

Formalną decyzję w tej sprawie podjęły najwyższe władze Trzeciej

Rzeszy i jesienią 1939 roku w lasach okolic Łęgnowa robotnicy rozpoczęli stawianie liczącego sobie 35 kilometrów długości ogrodzenia. Roboty terenowe przerwała wyjątkowo sroga zima, ale czas ten Niemcy wykorzystali na prace organizacyjne. Biorąc pod uwagę rozmiary projektowanego kombinatu, utworzono dwa biura budowlane: Bauleitung I i Bauleitung II. Pierwsze zajmowało się szeroko pojętą budową fabryki na zachód od magistrali kolejowej Gdynia-Śląsk, a drugie – na wschód od tej linii, na której Niemcy dobudowali drugi tor.

Zachodnia część tej gigantycznej fabryki to była DAG Kaltwasser (Zimne Wody) o kryptonimie „Torf”, gdzie zamierzano wytwarzać nitroglicerynę i na jej bazie prochy strzelnicze. Wschodnia część kombinatu, czyli DAG Brahnau (Łęgowo), otrzymała kryptonim „Kohle” (Węgiel). Planowano tam wytwarzać kruszące materiały wybuchowe i napełniać nimi pociski, miny i bomby.

**Prace budowlane ruszyły wczesną wiosną 1940 roku. Obok budynków produkcyjnych jednocześnie stawiano magazyny i warsztaty, nie zapominając o laboratoriach, remizach straży pożarnej, ambulatoriach, biurowcach, stołówkach i schronach przeciwlotniczych. Dla niemieckiej kadry inżynieryjno-technicznej zbudowano osiedla mieszkaniowe, a dla cudzoziemskich robotników przymusowych obozów baraków głównie drewnianych.** Pod ziemią poprowadzono rurociągi wody przemysłowej i pitnej, trzy rodzaje kanalizacji oraz kable energetyczne, sieć telefoniczną i alarmową. Na żelbetowych słupach poprowadzono linie rurociągów



FOT.(2X) – LESZEK ADAMCZEWSKI

Ten magazyn z kolejową rampą przeładunkową podczas wojny nosił numer 1165.

napowietrznych, którymi przesyłano parę, wodę gorącą, sprężone powietrze i węglowodory poddawane obróbce chemicznej.

Niemcy obawiali się zarówno eksplozji podczas procesu technologiczno-produkcyjnego, jak i bombardowań oraz awarii. Skutki pierwszych miały ograniczyć konstrukcje obiektów produkcyjnych umieszczonych na różnej wysokości. Te wyjątkowo narażone na wybuch miały lekkie ściany wydmuchowe, zaś większość obiektów Dynamit AG miała konstrukcję szkieletową, czyli żelbetowo-ceglaną. Większości obiektów maskowano. Malowano je w kolorach ochronnych, a na specjalnie zaprojektowanych dachach sadzono trawę. W pobliżu obozów, gdzie mieszkali robotnicy cudzoziemscy – przymusowi, więźniowie i jeńcy – zbudowano 29 dużych schronów przeciwlotniczych, z których każdy mógł pomieścić od 300 do 500 osób.

Jeśli zaś o awarie chodzi, to w wielu węzłowych miejscach proces technologicznego instalacje produkcyjne zdublowano. Gwarantowało to utrzymanie ciągłości produkcji w sytuacji, gdy armia czekała na każdy kilogram produktów z bydgoskiej fabryki DAG.

I listopada 1941 roku cały bydgoski zakład przejęła Verwertchemie – spółka-córka Dynamit AG. Jednocześnie Adolf Kämpf, doświadczony chemik, absolwent Politechniki w Stuttgarcie, został jego dyrektorem naczelnym, do którego obowiązków należał między innymi nadzór nad uruchomieniem produkcji w gotowych już obiektach. Ruszyła ona kilka miesięcy później – na początku 1942 roku.

**W 1944 roku bydgoski kombinat DAG uzyskał pełną autonomiczność, co oznacza, że poza surowcami (kwasami, celulozą i gliceryną) nie sprowadzał**

**już półproduktów. Wszystko wytwarzano na miejscu. Zdolności wytwórcze bydgoskiej fabryki – według szacunków specjalistów wojskowych – miały zaspokajać 5 procent zapotrzebowania armii niemieckiej na prochy strzelnicze i materiały wybuchowe.**

Bydgoska fabryka Dynamit AG pracowała do końca. 22 stycznia 1945 roku na liście wypłat Verwertchemie było 7766 nazwisk. Tego też dnia, gdy wojska 1. Frontu Białoruskiego dotarły na dalekie przedpola Bydgoszczy, podjęto decyzję o zatrzymaniu produkcji i natychmiastowej ewakuacji niemieckiego personelu. Prawdopodobnie już nieco wcześniej Niemcy wywieźli najważniejszą dokumentację techniczną. 22 lub 23 stycznia DAG Bromberg opuścił dyrektor fabryki Adolf Kämpf, udając się – zgodnie z przygotowanym planem ewakuacji – do DAG Malchow w Meklemburgii.

W bojach o Bydgoszcz czerwonarmistów wspierali żołnierze polscy z 1. Brygady Pancerniej imienia Bohaterów Westerplatte. I to oni 24 stycznia od miejscowych Polaków dowiedzieli się o istnieniu wielkiej fabryki chemicznej na południowo-wschodnich peryferiach miasta. Około godziny 21:00 wysłano tam pluton czołgów z 2. kompanii 3. batalionu, wsparty pododdziałem fizylierów. Polscy pancerniacy, dowodzeni przez podporucznika Romana Gutkowskiego, do fabryki Dynamit AG wjechali przez bramę przy obecnej ulicy Wojska Polskiego. Polacy bez problemów złamali słaby opór Niemców i znajdującym się na miejscu robotnikom cudzoziemskim oznajmili, że są wolni.

Informacja o gigantycznym kombinacie chemicznym ukrytym w lasach otaczających Bydgoszcz lotem błyskawicy rozeszła się wśród dowódców polskich pododdziałów oczyszczających miasto

z resztek wojsk niemieckich. 25 stycznia postanowiono ją sprawdzić i w tym kierunku posłano zwiad w sile dwóch dział samobieżnych oraz dwóch samochodów pancernych i dwóch terenowych. Przewodnikiem był mieszkaniec Bydgoszczy Jan Szkulmowski, który dobrze znał lasy otaczające miasto. I dlatego zwiad poprowadził przez główną bramę Dynamit AG przy obecnej ulicy Glinki. W pobliżu bramy znajdowała się opuszczona przez Niemców siedziba dyrekcji. Pracownicy cudzoziemscy – jak napisał w swych wspomnieniach Szkulmowski – nie zdawali sobie sprawy, że zostali wyzwoleni już poprzedniego dnia. Równie zaskoczony był dyżurujący w biurze przepustek portier, który stwierdził, że „co prawda dyrektora już nie ma, ale choć jedna przepustka powinna być [wystawiona]”. W końcu dał się przekonać, że do Bydgoszczy wróciła Polska i uznał, że w tej sytuacji DAG do niej należy, więc na jej teren oddziały Wojska Polskiego mogą wjechać bez przepustki.

Szkulmowski później wspominał, że zwiad spenetrował „obszar zakładu. W kotłowni (czynnej!!!) pracowała cała załoga, a na całym terenie nie spotkaliśmy żadnych żołnierzy ani też jakichkolwiek zniszczeń wojennych”.

Dynamit AG Fabrik Bromberg była zbyt cennym łupem wojennym, by tym kombinatem nie zainteresowali się Rosjanie. **Pod koniec stycznia 1945 roku żołnierzom Wojska Polskiego wstęp na teren DAG został surowo zabroniony, a radzieccy wartownicy strzelali bez ostrzeżenia do próbujących dostać się do szabrowników.** Wkrótce pojawili się radzieccy specjaliści, którzy zalecili Komisji Trofeów Wojennych Armii Czerwonej demontaż maszyn, urządzeń i instalacji produkcyjnych oraz ich przewiezienie do ZSRR. Szacuje się, że na mocy wymuszonego porozumienia między zdominowanym przez komunistów Rządem Tymczasowym RP i Radą Komisarzy Ludowych ZSRR do Związku Radzieckiego wyjechało od 1300 do 1500 wagonów towarowych wypełnionych wyposażeniem DAG.

Z końcem lata 1945 roku na posterunkach wokół ograbionej z maszyn i urządzeń bydgoskiej fabryki materiałów wybuchowych czerwonarmistów zastąpili żołnierze Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Rozpoczęła się polska historia tego miejsca. **W części obiektów DAG jeszcze w 1945 roku utworzono Państwową Wytwórnę Prochu w Łęgnowie, która po latach dała początek Zakładom Chemicznym „Organika-Zachem”.**



Jeden z około półtora tysiąca obiektów produkcyjnych bydgoskiego kombinatu Dynamit AG.

**Chcesz się zareklamować w „Twoim TYGODNIU”?  
Napisz e-maila (twoj-tydzien@wp.pl) lub zadzwoń (602 638 409),  
a my przyjedziemy do Ciebie.  
Cennik na stronie: www.twoj-tydzien.pl - Ceny negocjujemy!**



# Od 1 lipca „śmieciowa rewolucja”

Rozmowa z ADAMEM WOROPAJEM, wójtem gminy Duszniki



**- 1 lipca zmieniają się zasady odbioru i zagospodarowania odpadów komunalnych. Od tego dnia ma się tym zajmować gmina. Co to oznacza? Mieszkańcy, także gminy Duszniki, obawiają się podwyżek. Czy słusznie?**

- Raczej nie. Zgodnie z ustawą, którą przyjął Sejm w roku ubiegłym rzeczywiście od 1 lipca zaplanowane są spore zmiany w zakresie odbioru i zagospodarowania odpadów komunalnych. Rada Gminy Duszniki zajęła się tą sprawą pod koniec roku 2012 i ustaliła stawki za wywóz śmieci.

**- Ile to będzie kosztowało?**

- Stawki te są uzależnione od liczby mieszkańców zamieszkujących w danej posesji. Radni ustalili stawkę na poziomie 9 złotych miesięcznie od jednego mieszkańca za śmieci posegregowane, a 12 złotych za śmieci, które nie są posegregowane. Jest również przyjęty przez Radę Gminy Regulamin Utrzymania Czystości i Porządku na terenie gminy Duszniki, który mówi o tym z jaką częstotliwością będą śmieci wywożone, o tym, że miesięcznie średnio na jedną osobę przypada 60 litrów śmieci, a więc na dwie osoby wystarczy standardowy pojemnik 120 litrowy miesięcznie. Jeśli ktoś będzie wytwarzał więcej odpadów komunalnych, to zapłaci odpowiednio więcej.

**- Jak będzie się segregowało śmieci w gminie Duszniki?**

- Gmina lub firma, która wygra przetarg na wywóz śmieci, dostarczy każdemu trzy worki: na plastik, na szkło, na makulaturę. Te śmieci będą także odbierane z posesji raz na miesiąc, ale za to mieszkaniec nic nie zapłaci. Im więcej więc trafi posegregowanych śmieci do worków, tym

mniej do podstawowego pojemnika. To się będzie opłacało.

**- A jak ktoś zbiera więcej odpadów plastikowych niż zmieści się do jednego worka?**

- Zapraszamy do sołtysa po dodatkowy worek.

**- Czy butelka po wodzie mineralnej musi mieć zdjętą etykietę?**

- Nie wystarczy tylko odkręcić nakrętkę i najlepiej taką butelkę zgnieść, by zajmowała jak najmniej miejsca. Słoików szklanych też nie trzeba myć, choć przyjmowane będą tylko puste. Opakowania po sokach też najlepiej odkładać bez nakrętek i zgniecione.

**- Czy wiadomo już kto się zajmie w gminie wywozem odpadów komunalnych?**

- Dotychczas zajmował się tym nasz Komunalny Zakład Budżetowy, ale ustawodawca nie przewidział takiej możliwości, więc od 1 lipca byłoby to już nielegalne. Zgodnie z ustawą przeprowadzimy obowiązkowy przetarg najprawdopodobniej w maju i wówczas firma, która go wygra, każdemu mieszkańcowi przedstawi harmonogram wywozu odpadów. Przygotowujemy teraz specyfikację przetargową zgodnie z rozporządzeniem ministra środowiska.

**- Jak ta odpłatność będzie liczona?**

- Na podstawie liczby mieszkańców zamieszkujących daną posesję. Splywają do nas teraz deklaracje od mieszkańców, które dostarczyliśmy im w grudniu 2012 roku. Jeśli ktoś przez przypadek nie ma takiej deklaracji, to może odebrać ją u sołtysów lub pobrać ze strony internetowej Gminy. Będziemy sprawdzać kto deklarację złożył, a kto nie, oraz czy

dane w nich zawarte są zgodne z naszą wiedzą.

**- Płacić będziemy dopiero w lipcu?**

- Dokładnie tak. W tej chwili nie należy jeszcze tego robić. Pierwszy termin płatności to 31 lipca za lipiec i sierpień, następny na koniec września za wrzesień i październik, a potem w listopadzie za listopad i grudzień. W roku 2013 trzeba więc będzie zapłacić za 6 miesięcy – 3 razy za dwa miesiące. By ułatwić mieszkańcom płatności każdy otrzyma trzy blankiety wpłat z dokładnymi datami. Można też oczywiście regulować te należności bezpośrednio na rachunek gminy przelewem internetowym, ale w takim przypadku należy zwrócić uwagę na informacje umieszczone na blankietach wpłat i pamiętać o wskazanych terminach.

**- Te zasady, o których mówimy, dotyczą posesji prywatnych. A co ze szkołami, firmami?**

- Szkoły, przedszkola i firmy będą musiały podpisać umowę na wywóz śmieci bezpośrednio z firmą, która wygra przetarg w naszej gminie.

**- A co z odpadami typu kanapa, regał lub zepsuty telewizor?**

- Dwa razy w roku - mieszkańcy są już do tego przyzwyczajeni - odbędzie się bezpłatna zbiórka takich odpadów. Mieszkańcy o jej terminie są powiadamiani dużo wcześniej i wystawiają przed dom zbędne sprzęty, a my je nieodpłatnie zabieramy. Poza tym, na terenie trzech oczyszczalni ścieków będą także funkcjonować bezpłatne punkty odbioru odpadów niebezpiecznych, takich jak na przykład stare akumulatory, opony, zużyte świetlówki, itp. W tym jednak przypadku trzeba samemu przywieźć te odpady do oczyszczalni. Dotyczy to również tak zwanych odpadów zielonych – liści, gałęzi itp., które także przyjmujemy przy oczyszczalniach.

**- Czy z punktu widzenia gospodarza gminy ten nowy system jest dobrym pomysłem?**

- Konkretnie na to pytanie łatwiej będzie odpowiedzieć pod koniec 2013 roku. Sporo zależy od ludzkiej uczciwości, od tego, czy mieszkańcy podadzą prawdziwą liczbę zamieszkujących posesję. Dla nas też oznacza to więcej pracy, ale wszędzie na świecie stwarza się mechanizmy wymuszające niejako wstępną, na poziomie gospodarstwa domowego, segregację śmieci.

**- Czy może ona wpłynąć na poprawę stanu środowiska naturalnego? Czy znikną dzikie wysypiska śmieci?**

- W naszej gminie nie ma z tym dużego problemu. Jeśli już ktoś nam zaśmieca las, to są to raczej ludzie spoza Dusznik. Kiedyś na przykład odkryliśmy nielegalne wysypisko ze sprzętem elektrycznym, który najprawdopodobniej przyjechał do nas z Niemiec.

**- 1 lipca zacznie się „śmieciowa rewolucja”. Mówi pan o tym spokojnie z optymizmem. Ale mieszkańcy się martwią...**

- Zrobimy wszystko, by było łatwiej, a nie trudniej, by mieszkańcy w związku z tymi nowymi zasadami mieli jak najmniej kłopotu.

Rozmawiał  
TOMASZ MANKOWSKI

## Zmiana na stanowisku

4 stycznia 2013 roku Adam Woropaj, wójt Gminy Duszniki odwołał ze stanowiska zastępcy wójta Grażynę Gołaś, a powołał na to miejsce Beatę Kontusz-Iwańczuk, która wykonuje swoją funkcję od 5 stycznia.

Pozostałe obowiązki i realizowane przez obie panie sprawy pozostają niezmiennione - Grażyna Gołaś nadal będzie prowadzić Biuro Zamówień Publicznych, a Beata Kontusz-Iwańczuk - Biuro Obsługi Rady.

## Warsztat otwarty

W piątkowe popołudnie 21 grudnia 2012 roku odbyło się oficjalne otwarcie Warsztatu Terapii Zajęciowej w Dusznikach.



Uroczystość poprowadził wójt Adam Woropaj, a wśród przybyłych gości byli między innymi poseł Jakub Rutnicki, senator Jan Filip Libicki, przedstawiciele Powiatu Szamotulskiego, radni i sołtysi Gminy Duszniki. Przecięcia wstęgi dokonały osoby związane z jego powstaniem i działalnością: przewodniczący Rady Gminy Duszniki Gracjan Skórnicki, członek Zarządu Powiatu Ludwik Błajet, kierownik GOPS Elżbieta Kamieniczna, prezes Stowarzyszenia DUSZEK Krystyna Rutkowska oraz wójt Adam Woropaj. Ostateczne i najważniejsze cięcie było dziełem Michała Pietruchy - uczestnika WTZ.

*- Celem tego ośrodka - mówi Adam Woropaj, wójt Gminy Duszniki - jest stworzenie osobom niepełnosprawnym możliwości rehabilitacji społecznej i zawodowej oraz umożliwienie im zdobycia umiejętności, które pozwolą na podjęcie pracy. W tym celu przygotowano dla jego uczestników pięć pracowni: gospodarstwa domowego, ślusarsko-stolarską, dziewiarską, ceramiczno-plastyczną oraz komputerową. Jest również sala rehabilitacji ruchowej oraz gabinet psychologa, który poprowadzi zajęcia z psychoterapii. Aktualnie w zajęciach, które odbywają się 5 dni w tygodniu po 7 godzin dziennie, uczestniczy 25 osób.*

Po symbolicznym poświęceniu budynku przez ks. proboszcza Segiusza Borszczowa, goście mogli zwiedzić wnętrza, obejrzeć wyposażenie sal, przyjrzeć się prowadzonym przez instruktorów zajęciom i porozmawiać o wrażeniach z ich uczestnikami.



# Woleę satyrę szlachezną

Rozmowa z JERZYM SKOCZYLASEM, satyrykiem, członkiem kabaretu ELITA



Dokończenie ze strony 3

zbrodniczy w wydaniu Andrzeja. Bardziej niedołęga niż bandzior. To był taki inny, delikatniejszy sposób na satyryczne postrzeganie rzeczywistości. Sposób dzisiaj rzadko spotykany. W naszych tekstach nigdy nie pada prawdziwe nazwisko, co dzisiaj z ochotą stosują prawie wszystkie kabarety. Unikaliśmy mówienia wprost, co jest zresztą łatwiejsze. Powie pan „premier” i już się wszyscy śmieją.

**- Polityka jest śmieszna?**

- Nigdy obsesyjnie nie trzymaliśmy się polityki. Wiadomo, w jakiś tam sposób ocieraliśmy się o nią, bo komentowaliśmy naszą rzeczywistość, naszą codzienność, ale nigdy nie był to główny temat i walka z konkretnymi osobami czy partiami politycznymi.

**- Kabaret uznawany jest za jedną z najtrudniejszych profesji, w której często trzeba improwizować, bo wszystkiego nie da się przewidzieć, bo różne są reakcje publiczności. Dla pana to bułka z masłem, czy ciężko, po tylu latach bycia na scenie, stres?**

- Bez kokieterii powiem, że w moim przypadku każdy występ wiąże się ze stresem. Mało, powiem, że kabaret właśnie na tym polega, no bo – nie ubliżając aktorom dramatycznym – tego Otella czy inną dezdemonę moż-

na zagrać w ten sam sposób kilkadziesiąt razy. Kabaret jest zawsze żywy. Kabaret bez interakcji, zaangażowania widzów nie istnieje. Dlatego w moim przypadku każdy spektakl jest inny, niepowtarzalny. I, co warto dopowiedzieć, nieprzewidywalny. Kiedyś był wyraźny podział na publiczność z wielkich miast i miasteczek. Dzisiaj to się zmieniło. Teraz bez problemu znakomity wieczór może się odbyć w małym wiejskim domu kultury, gdzie publiczność reaguje znakomicie i „kupuje” rozumnie wszystkie żarty, a w dużym mieście może być sztywno i ponuro. Wszystko to się bardzo wyrównało i dzięki temu dla nas każdy występ może być, i prawie zawsze jest, ogromnym zaskoczeniem. Każdego dnia jest to zmierzanie się z widownią, zmierzanie w dobrym tego słowa znaczeniu, po polega ono na współpracy. Samemu śmiać się w obecności innych z własnych dowcipów to trochę głupie.

**- W ostatnich latach mamy do czynienia z wysypem kabaretów. To dobrze? Pytam, bo mam wrażenie, że poziom się obniża? Ktoś tam biega z ADHD po scenie, krzyczy, a jak już wypowie wyraz uważany powszechnie za wulgarny, to publiczność szaleje, zwija się ze śmiechu, recho-**

**cze jak opętana. Mnie to smuci. A pana?**

- Dobrze, że pan to powiedział, a nie ja. Niestety, muszę się z panem zgodzić. Jestem pełen szacunku i uznania dla tych młodych ludzi, którzy garną się do kabaretu – i zrozumiałe, że mają oni inny sposób bycia, także na scenie, inny sposób artykułowania żartów, skeczy, monologów – ale w wielu przypadkach ta przewaga formy nad treścią trochę mnie martwi. Bywa, że na scenie więcej jest rekwizytów niż dobrych żartów. Bywa, że poza samą kreacją, nawet prostym wyglądem niczego nie ma. Brakuje słowa, myśli, treści. Po tem jest tak, że mamy kłopot, by streścić taki występ, powiedzieć o czym to było. Scenki sprowadzają się często do samego przebiegania się, próby rozśmieszenia

za krótkimi spodniami lub jakąś dziwną pozą. Niestety, najczęściej brakuje w tym wszystkim po prostu dobrego smaku.

**- Jaki powinien być pana zdaniem kabaret, a jaki nie powinien?**

- Sporą winą za istniejący stan rzeczy, czyli marny kabaret obarczam telewizję. Bo telewizja taką „sztukę” lansuje. Przez to młodzi ludzie są święcie przekonani o tym, że nie istnieje inny kabaret. Oni myślą, że kabaret to mu-

si być wrzeszczący, poprzebierany, krzyczący, sepleniący podobno śmiesznie, małpujący, wygłupiający się. Ale nikt nie wie, dlaczego człowiek na scenie na przykład nie wiadomo dlaczego mówi niewyraźnie, nie wiadomo dlaczego nosi czapkę na bakier albo garnet na głowie. A cały nurt tak zwanego kabaretu literackiego – on cały czas istnieje, proszę mi wierzyć – jest pomijany w telewizji. Gdzie jest piosenka poetycka, która zawsze w przyzwo-



**Jerzy Władysław Skoczylas (ur. 9 lipca 1948 w Olkuszu) – polski satyryk, członek Kabaretu Elita.**

Ukończył automatykę na Wydziale Elektrycznym Politechniki Wrocławskiej. W trakcie studiów poznał Tadeusza Drozdę i Jana Kaczmarska wspólnie z którymi w 1969 założył Kabaret Elita.

Od lat sześćdziesiątych mieszka we Wrocławiu. Od lat siedemdziesiątych jest redaktorem Polskiego Radia w tym mieście.

Od 1998 sprawuje mandat radnego wrocławskiej rady miasta, początkowo z ramienia skupionego wokół Bogdana Zdrojewskiego komitetu Wrocław 2000 Plus. W kadencji 2002–2006 był przewodniczącym Komisji Kultury i Nauki oraz wiceprzewodniczącym Komisji Edukacji i Młodzieży. W wyborach samorządowych w 2006 po raz trzeci został wybrany na stanowisko radnego, tym razem z listy Platformy Obywatelskiej. Ponownie objął funkcję przewodniczącego Komisji Kultury i Nauki, zasiadł też w Komisji Edukacji i Młodzieży. Reelekcję uzyskał również w 2010.

Wikipedia





**o przygotowaniach do klasowego zjazdu. Warto spotykać się po latach?**

- Warto. Ta zjazdowość ma już swoją tradycję. Przyznam, że ja mało uczestniczę w takich zjazdach, ale na przykład moja siostra rodzona jest rasową zjazdomanką i sporo mi o tych spotkaniach opowiada. Te zjazdy w życiorysach wielu osób mają ogromne znaczenie... Ludzie się do nich nawet specjalnie przygotowują. Wiadomo, najgorszy jest ten pierwszy po trzydziestu latach, ale na szczęście dzisiaj modne są wszelkiego rodzaju identyfikatory i nie jest tak trudno przeżyć to zgromadzenie.

**- Zmieńmy trochę temat naszej rozmowy - od 1998 roku sprawuje pan mandat radnego we Wrocławiu. Bywa, że koleżdy radni mówią „daj pan spokój, to nie kabaret”?**

- (śmiech) Zawsze mnie różni ludzie pytają, czy więcej kabaretu jest w Radzie Miejskiej, czy na scenie?

**- Oj, to chyba trudne pytanie, a odpowiedź jeszcze trudniejsza?**

- Łatwo nie jest, ale ja w tym fachu radnego jestem już jakby recydywistą bo siedzę tam już czwartą kadencję i niewiele mnie już dziwi. Powiem szczerze, na początku myślałem, że radnym trochę pobędę, byłem nawet trochę wystraszony faktem, że mnie wybrano, ale potem tak mnie to wciągnęło i naprawdę daje mi to sporo satysfakcji. Dzisiaj byłbym smutny, gdyby mnie nie wybrano.

**- To zapytam pana jako polityka: Jak się panu podoba dzisiejsza scena polityczna? Pali-kot, premier mówiący „spiepszaj dziadu”, pomysł PO by ustawą sejmową drogi jeszcze nie zbudowane uznać za przejezdne, Kurski który wie że „ciemny lud to kupi”, pani ministerka od sportu... Można by wymieniać bez końca. Czy rzeczywistość nie przerosła kabaretu?**

- Chapeau bas (wymowa: szapo Ba; czapki z głów - dop. TM). To co pan mi tutaj podrzuca, to dla mnie jak woda na młyn. Jestem szczerze wdzięczny i chwalebę pod niebiosa, codziennie dziękuję bogu, że dał nam takich polityków, a nie innych. To jest pożywką dla nas wszystkich znakomita. Mówię to jako satyryk. Ale... wydaje mi się, że zbyt wielką wagę przywiązujemy do tego kto co powiedział i rzadko zastanawiamy się dlaczego. Spójrzmy na Belgię. Tam nie ma rządu i okazuje się, że w tym kraju wszystko działa. Czyli można. Bądźmy dobrej myśli i niech ci panowie, czasami też panie, dostarczają nam tematów do kabaretów i rozmów na imieninach u cioci. A my sobie damy radę.

**- Mimo wszystko?**

- Z pewnością. W tym momencie cacytuję naszego klasika Andrzeja Waligórskiego, który powiedział, że satyra będzie istniała zawsze. Wyczerpie się węgiel, ropa naftowa i inne bogactwa, ale pokłady ludzkiej głupoty są niezmiernie i bezdenne. (śmiech) Tego nam nigdy nie zabraknie. A z tego żyje przecież kabaret. I dobrze...

**Rozmawiał  
TOMASZ MAŃKOWSKI**

FOT. - MONIKA MAŃKOWSKA

## Dzieci nękanie online



*Dokończenie ze strony 6*

kowe, rzadziej czytają wiadomości i nie są szczególnie zainteresowani informacjami podróżniczymi czy bankowością online. Z drugiej strony, jeżeli chodzi o portale społecznościowe, wyprzedzają o lata świetlne inne grupy wiekowe. **Młodzi ludzie są najbardziej zainteresowani komunikacją online, publikowaniem własnych treści i obserwowaniem znajomych online.**

**Cybernękania w żadnym razie nie można bagatelizować.** Ponad połowa osób, które go doświadczyły (53,5%), potwierdziła, że nękanie online miało na nich niezwykle negatywny wpływ. Chociaż ofiarą cybernękania mogą paść zarówno dziewczynki, jak i chłopcy, zwykle częściej przydarza się to dziewczynkom.

Europejskie badanie dotyczące uzależnienia od internetu przeprowadzone wśród młodzieży w wieku 14-17 lat potwierdziło, że prawie wszyscy (92%) ankietowani, którzy regularnie przebywają online, posiadają konto na co najmniej jednym portalu społecznościowym. Negatywną stroną tego zjawiska jest fakt, że 63 procent młodych ludzi komunikuje się online również z nieznanymi. Niemal jeden na trzech respondentów (28,4%) oświadczył, że spotkał się z poznaną przez internet osobą w realnym świecie.

Technologia pozwala również na łatwy dostęp do treści erotycznych online i wielu dzisiejszych młodych ludzi po raz pierwszy zetknęło się z seksem właśnie w internecie. Średnio dwóch na trzech respondentów (58,8%) przyznało, że widziało treści erotyczne online. Innym bardzo poważnym problemem jest cybernękanie. 21,9 procent respondentów badania stwierdziło, że bezpośrednio doświadczyło nękania przez internet, które przyjmowało różne formy: od ujawnienia informacji prywatnych oraz ciągłego szykanowania po rozpuszczanie nieprawdziwych plotek.

Nie ma wątpliwości, że w wielu przypadkach ofiary cybernękania nie są winne przypuszczanych na nie ataków. Jednak młodzi ludzie mogą zminimalizować ryzyko stania się celem takich ataków. Poniżej przedstawiamy porady ekspertów z Kaspersky Lab, które każdy rodzic powinien przekazać swojemu dziecku:

**Nie podawaj zbyt wielu informacji osobistych:** Jedną z podstawowych zasad korzystania z internetu jest ostrożność w udostępnianiu informacji osobistych. Dlaczego? Często różne strzępki informacji można sprytnie poskładać w całość, która pozwoli uzyskać pełny profil ofiary. Numery telefonów komórkowych, adresy, informacje dotyczące

szkoły oraz jakiegokolwiek hasła nigdy nie powinny trafiać na Facebooka.

**Pomyśl, zanim opublikujesz:** Wiele kłótni prowadzonych przez internet wynika stąd, że ludzie chcą uzewnętrznić swoje żale i umieszczają posty, nie myśląc o konsekwencjach. Problem polega na tym, jeżeli coś zostanie opublikowane online, może zostać udostępnione w wielu miejscach, co może przynieść o wiele bardziej nieprzewidziane efekty niż mała uwaga podczas realnej rozmowy. Dlatego zawsze powinieneś pomyśleć o potencjalnych konsekwencjach, zanim umieścisz coś w sieci.

**Nie nękać innych:** Osoby, które nie chcą same być nęcane, nie powinny szkalować innych online.

**Zapewnij pomoc:** Jeżeli dowiesz się, że ktoś jest nękany online, zamiast zignorować sprawę, pomóż mu. Najprostszym i najlepszym rozwiązaniem jest poinformowanie o sprawie nauczyciela lub rodzica.

Ekspertki zgadzają się, że w większości przypadków dzieci zbyt długo czekają z przyznaniem się swoim rodzicom, że są nęcane online. **Dlatego dorośli powinni interesować się tym, co ich pociechy robią w internecie.** To oznacza, że nie tylko muszą mieć oko na komputer swoich dzieci, ale również sprawdzać smartfony z dostępem do internetu. Jeżeli Twoje dziecko padnie ofiarą cybernękania, powinieneś podjąć następujące działania:

**Zareaguj szybko:** Nie odkładaj problemu na później. Im dłużej będziesz czekał, tym szerzej rozprzestrzeni się plotki i zdjecia.

**Zgromadź informacje:** Zbierz możliwie jak najwięcej danych dotyczących miejsca incydentu i zamieszanych w niego osób. Najlepszym dowodem są zrzuty ekranu.

**Poinformuj operatorów strony:** Nie istnieje niestety żadna standardowa procedura postępowania w przypadku cybernękania, stosowana przez portale społecznościowe. Konieczne jednak trzeba podjąć jakieś działania. Na Facebooku, na przykład, można zgłosić obelżywe posty, a administracja zdecyduje, czy dany post stanowi naruszenie.

**Wypróbuj najszybsze rozwiązanie:** To, czy dziecko jest szykanowane na placu zabaw czy na Facebooku, w większości przypadków nie ma tak naprawdę znaczenia. Niezależnie od tego, gdzie ma miejsce nękanie, rodzice zawsze powinni próbować rozwiązać sprawę najpierw poprzez wspólną rozmowę.

**Zawiadom władze:** Jeżeli nękanie jest zakrojone na szeroką skalę lub pojawiły się pogroźki, zawsze możesz powiadomić odpowiednie władze.

itym kabarecie była bardzo ważna? Tego typu kabaret w telewizji został kompletnie wycięty i lansuje się z uporem godnym lepszej sprawy...

**- A może chodzi o to, że piosenka poetycka jest trudna?**

- Hm, fakt, piosenka w kabarecie to trudna rzecz. O, właśnie. Z rozrzewaniem wspominam czasy, gdy tekst piosenki pisał poeta, a muzykę - kompozytor. Teraz, niestety, bywa różnie.

**- Dlaczego więc króluje rozrywka niskiego lotu, dlaczego z zapartym tchem oglądane są w TV takie knoty jak np. „Gwiazdy na lodzie”? Dzisiaj Starsi Panowie chyba nie zarobiliby na życie.**

- Myślę, że ma pan rację, że Starsi Panowie mogliby dzisiaj umrzeć z głosu. Bogiem jest tak zwana oglądalność...

**- Ok, ale to wina artystów, czy może publiczność spsiała?**

- To jest kwestia wszechobecnego fast foodu. Jak się pojawiło to byle jakie tak zwane jedzenie dostępne za kilka złotych na każdym kroku, szybkie, łatwe i nijakie...

**- ...sprawiające wrażenie sytości...**

- ...w dodatku jeszcze kolorowe, połączone z balonikami, gądkami różnymi innymi chorągiewkami, to podobnie się stało chyba z kabaretem i z innego tego typu rozrywką. Dzisiaj wszystko musi być ładne, musi być natychmiast, efekt musi być natychmiast. Starsi Panowie latami pracowali na to, by w końcu stać się klasykami gatunku, by „wychować” sobie swoją publiczność. Dzisiaj jest inaczej.

**- Jak się przed tym bronić?**

- Nie dać się zwariować i robić swoje, jak podpowiada Wojtek Młynarski. Róbmy swoje, nie poddawajmy się. Ja w sumie jestem optymistą jeśli chodzi o kabaret. To co jest prawdziwe i poparte ciężką pracą obroni się. Wcześniej lub później. Na pewno.

**- Tak jak książka, film w kinie...**

- Prawda? Mówili, że książek nie będzie, a są. Mówili, że kina będą puste, a są pełne jak jest dobry film. Teatru miało nie być, a istnieje. Dlatego... damy radę. Chyba.

**- Jest pan autorem sztuki „Ta nasza klasa”, którą za chwilę obejrzymy. To opowieść**





Nicolas Cage aktor



Adam Małysz były skoczek narciarski, kierowca rajdowy



Robert Kubica kierowca Formuły 1



Trinny i Susannah ubierają Polaków



Ryszard Kotycz aktor



Jan Machulski aktor



Zbigniew Wodecki muzyk



Izabella Miko aktorka i modelka



Lech Kaczyński prezydent RP



Bronisław Komorowski prezydent RP



Bohdan Łazuka aktor filmowy i teatralny, piosenkarz



Zbigniew Hołdys muzyk



Marek Siudym aktor



Tomasz Kot aktor



Artur Barciś aktor



Piotr Machalica aktor



Zbigniew Zamachowski aktor



Cezary Żak aktor



Leszek Balcerowicz minister finansów



Stanisław Mikulski aktor



Jan Pietrzak człowiek z kabaretu



Hanna Śleszyńska aktorka



Krzysztof Kolberger aktor



Stefan Friedmann aktor



Krzysztof Zanussi reżyser i scenarzysta filmowy



Marcin Meller redaktor naczelny Playboy'a



Emilian Kamiński aktor



Roman Wilhelm aktor



Janusz Gajos aktor, profesor sztuki teatralnej



Andrzej Seweryn wybitny aktor i pedagog



# Własna firma na wsi

Początek nowego roku przyniósł pogorszenie sytuacji także na poznańskim rynku pracy, na koniec stycznia 2013 roku stopa bezrobocia w Poznaniu wyniosła 4,2%, a w powiecie ziemskim 4,7%. Głównym problemem rynku pracy jest brak ofert zatrudnienia. Według badań przeprowadzonych przez firmę Randstad, tylko 15% pracodawców w kraju, planuje w I półroczu 2013 roku zwiększyć zatrudnienie, aż 62% przedsiębiorców nie zamierza przeprowadzać zmian kadrowych.

**P**owiatowy Urząd Pracy w Poznaniu, swoje tegoroczne działania aktywizacyjne skierował na **wspieranie rozwoju przedsiębiorczości oraz wspomaganie pracodawców i zachęcanie ich do tworzenia nowych miejsc pracy.** 47% środków z Funduszu Pracy, przyznanych poznańskiemu urzędowi przez ministerstwo pracy na aktywizację osób bezrobotnych, zostało przeznaczonych na dofinansowywanie uruchomienia działalności gospodarczej przez osoby bezrobotne. Kolejne 40% środków urząd planuje wydać na pomoc pracodawcom. **Poznańscy urzędnicy zapraszają pracodawców do współpracy** przy organizacji prac interwencyjnych, staży oraz do korzystania z innych form pomocy np. refundacji składki ZUS dla pracodawców, którzy zatrudnią osobę bezrobotną.

W tym roku poznański urząd pracy kładzie duży nacisk na

wspieranie rozwoju przedsiębiorczości na terenach wiejskich. Wśród ponad 22 tys. osób zareje-

strowanych w PUP w Poznaniu, blisko 8 tysięcy to mieszkańcy gmin powiatu poznańskiego, natomiast spośród 439 firm uruchomionych w 2012 roku dzięki wsparciu PUP, 60% stanowiły firmy powstałe w Poznaniu. Czy uruchomienie własnej działalności w trudnych czasach jest najlepszym lekarstwem na bezrobocie?

- *Przyznawanie środków na uruchomienie działalności gospodarczej, to bardzo efektywna forma wsparcia, bo trwale przywraca na rynek pracy – mówi dyrektor urzędu pracy Maria Sowińska – badania pokazują, że blisko 80% firm, utworzonych przy naszym wsparciu w 2010 roku nadal funkcjonuje, na rynku nadal jest 55% firm,*

*których powstanie wspomagałimy w 2006 roku. Osoby, które zdecydowały się pracować „na swoim”, są bardzo zaradne, zdefiniowane i dostosują się do wymagań rynku. Ponadto startujący przedsiębiorcy mogą liczyć na wsparcie w Poznańskim Ośrodku Wspierania Przedsiębiorczości, który jest częścią naszego urzędu.*



POWIATOWY  
URZĄD PRACY  
W POZNANIU

zaprasza zarejestrowane osoby bezrobotne do składania wniosków o przyznanie jednorazowo środków na podjęcie działalności gospodarczej. Szczególnie zachęcamy **osoby mieszkające na obszarach wiejskich powiatu poznańskiego**, tj. na terenie gmin o statusie gminy wiejskiej lub na terenie wsi w gminach o statusie gminy miejskiej lub miejsko-wiejskiej. Aktualna kwota dofinansowania wynosi maksymalnie 20.000 zł.

**W procedurze oceny wniosków brane będą pod uwagę następujące kryteria:**

- 1) **spełnianie przez wnioskodawcę określonych kryteriów doboru kandydatów do udziału w projekcie (szczegóły: [www.pup.poznan.pl](http://www.pup.poznan.pl)),**
- 2) **kolejność złożenia wniosku,**
- 3) **kryteria oceny formalnej i merytorycznej, szczegółowo opisane w „Zasadach przyznawania jednorazowo środków na podjęcie działalności gospodarczej PUP w Poznaniu”, w tym przygotowanie wnioskodawcy do prowadzenia wybranego rodzaju działalności gospodarczej.**

Wnioski wraz z kompletem załączników przyjmowane są w Kancelarii Urzędu (pokój 104).

Dodatkowe informacje: tel. 61 8345 684 lub 61 8345 702, [www.pup.poznan.pl](http://www.pup.poznan.pl)

**Rok – właśnie tyle rodzice będą mogli maksymalnie spędzić z dzieckiem w domu, bowiem wszedł w życie pakiet ustaw przedstawiany w listopadzie 2012 roku przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. Zgodnie z zapowiadaniem przez rząd zmianami w prawie już od września przyszłego roku mama będzie mogła spędzić z dzieckiem nawet 52 tygodnie. Zmiany te budzą wiele emocji – radość przyszłych rodziców, niepewność pracodawców oraz obawy o większe obciążenie dla budżetu państwa. Czy i jak zmiany w prawie przełożą się na sytuację młodych rodziców?**

## SYTUACJA MAM W WOJEWÓDZTWIE WIELKOPOLSKIM

Z badań przeprowadzonych w ramach akcji „Mama wraca do pracy” wynika, że spośród przebadanych kobiet w województwie wielkopolskim 24% młodych mam przebywa na urlopie macierzyńskim, 15% na urlopie wychowawczym, a 45% respondentek wróciło już do pracy po urodzeniu dziecka. 61% ankietowanych kobiet przyznało, że uważa pogodzenie obowiązków zawodowych z rodzinnymi za trudne lub bardzo trudne.

## DOBRE WIĘŚCI DLA RODZICÓW?

Dłuższy urlop macierzyński pozwolił mamie spędzić więcej czasu z dzieckiem, jak również zaadaptować się do nowej sytuacji rodzinnej i zawodowej. W zależności od czasu, który mama zdecyduje się spędzić w domu będzie zależeć wysokość jej wynagrodzenia (jeżeli

## 365 dni razem z dzieckiem

W 2013 roku urlop macierzyński wydłuży się nawet do 52 tygodni



zdecyduje się na urlop półroczny otrzyma 100% dotychczasowego wynagrodzenia, jeżeli zadeklaruje roczny urlop macierzyński jej zasiłek będzie w wysokości 80 procent wynagrodzenia).

Zmiany w prawie mają umożliwić również rodzicom wybór dotyczący tego, które z nich będzie zajmować się dzieckiem. Rodzice często nie wiedzą o tym, że już teraz mama może przekazać ojcowi dziecka swój urlop po upływie 14 tygodni.

## JAK ZMIANY W PRAWIE WPŁYNĄ NA POWRÓT KOBIET NA RYNEK PRACY?

W praktyce większość kobiet przedłużała swój urlop macierzyń-

ski o kilka miesięcy – nowe przepisy nie zmieniają prawdopodobnie realnego terminu powrotu kobiety do wcześniejszych zobowiązań. Jednocześnie pozwolą na większą elastyczność w zakresie zaangażowania taty w opiekę nad dzieckiem i ułatwią znalezienie zastępczej opieki dla dziecka, podczas gdy mama już wróci do pracy – to wielka zmiana, która zapewni więcej komfortu młodym rodzicom.

- *Aktywność zawodowa i rodzinna to podstawowe i jednakowo ważne formy aktywności w życiu kobiety. Bywa, że trudno je pogodzić – szczególnie kiedy dzieci są małe. To niezwykle ważne, żeby rodzice mogli sami zdecydować przez jaki okres pozosta-*

*na z dziećmi w domu i czy będą później chcieli korzystać również z urlopu wychowawczego. Ta elastyczność jest niezwykle istotna w życiu współczesnej kobiety, która często pracuje długo i jest obciążona w pracy takimi samymi obowiązkami jak mężczyzna – mówi prof. dr hab. Iwona Janicka z Instytutu Psychologii Uniwersytetu Łódzkiego.*

## MAMA ZNA SWOJE PRAWA

Warto pamiętać, że mama wracająca do pracy ma prawo do przerwy w pracy na karmienie dziecka (o ile karmi piersią), zmniejszenia wymiaru godzinowego pracy, elastycznego czasu pracy lub pracy z domu (o ile stanowisko piastowane przez kobietę na to pozwala). Wiele kobiet nie decyduje się na powrót do pracy ponieważ nie zna albo nie korzysta z tych przywilejów, które powstały przecie po to, by ułatwić jej powrót do aktywności zawodowej. Kobiety martwią się też o to, jak po powrocie będą postrzegane na tle innych pracowników.

- *Satysfakcja z pracy częściej dotyczy matek niż kobiet bezdzietnych. Badania dowodzą, że pracujące matki bardziej efektywnie spędzają czas ze swoimi dziećmi i ich jakość życia jest wyższa od kobiet-matek, które pozostają w domu. Okazuje się również, że dobre zdrowie i samopoczucie jest wynikiem kombinacji ról rodzinnych*

*i zawodowych, dlatego dobrze jest, gdy mama wraca do pracy – dodaje prof. dr hab. Iwona Janicka.*

## KTO Z DZIECKIEM W DOMU – MAMA CZY TATA?

Wydłużony urlop macierzyński może również zwiększyć zaangażowanie młodych ojców w opiekę nad dzieckiem. Z obecnego urlopu ojcowskiego korzysta niewielki procent tatusiów – często dlatego, że nie wiedzą, że przysługują im dwa tygodnie opieki nad dzieckiem, ale też dlatego, że ojcowie zarabiają więcej niż mamy i zwyczajnie rodzinie nie opłaca się, by tata skorzystał z urlopu ojcowskiego.

Od tego roku mama będzie mogła przekazać część urlopu tacie dziecka (po wykorzystaniu 14 tygodni urlopu przez mamę), co również przełoży się na jej szybszy powrót na rynek pracy.

## ZA DŁUGI DŁUŻSZY URLOP MACIERZYŃSKI?

Pracodawcy na te zmiany zareagowali mniej entuzjastycznie. Eksperci obawiają się, że dłuższy urlop macierzyński paradoksalnie pogorszy sytuację mam na rynku pracy. Specjaliści obawiają się, że kobiety mogą być postrzegane jako pracownicy większego ryzyka. Należy jednak pamiętać, że kobiety wracające do pracy po narodzinach dziecka to personel doświadczony, odpowiedzialny i lojalny wobec pracodawcy. Młodym mamom o wiele łatwiej przychodzi również zachowanie równowagi między życiem zawodowym i prywatnym. Innymi słowy, młoda mama to pracownik na wagę złota.

JOLANTA NOWICKA

Zapraszamy do wspólnej zabawy – prosimy o rozwiązanie krzyżówki i odgadnięcie hasła. Każdy kto chce wziąć udział losowaniu atrakcyjnej nagrody (tym razem jest to film „Śniegi wojny”) powinien przesłać nam emaila (twoj-tydzien@wp.pl) lub list („Twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI”, skrytka pocztowa nr 61, 60-969 POZNAŃ) z prawidłowo odgadniętym hasłem. Prosimy również podać swoje imię i nazwisko oraz adres (te dane mogą być zastrzeżone do wiadomości Redakcji).

**Na emaila i przesyłki pocztowe czekamy do 20 lutego.** Zwycięzca zostanie wyłoniony w drodze losowania, a nagrodę wyślemy pocztą.

**NOWOŚCI DVD**



**ŚNIEGI WOJNY /Into The White/ DVD film, 100 min, Język: oryginalny, polski /lektor, napisy/, gatunek: dramat wojenny, wydawca Kino Świat.**

Kwiecień 1940 roku, początek II wojny światowej. Na norweskim niebie przypadkowo spotykają się dwa wrogie samoloty: brytyjski i niemiecki. Dochodzi do starcia, w wyniku którego obie załogi nie mogą wrócić do swoich baz i zmuszone są do przetrwania w nieprzyjaznym pustkowiu podczas brutalnej zimy. Muszą walczyć by przeżyć i wrócić do wojny - i znów walczyć ze sobą. Choć wojna uczyniła z nich wrogów, wzajemna chęć przetrwania prowadzi do nieprawdopodobnych przyjaźni, a zasady wojny przestają mieć znaczenie.

Obok największych gwiazd skandynawskiego kina, w jednej z głównych ról wystąpił Rupert Grint, odtwórca postaci Rona z serii filmów „Harry Potter” oraz David Kross odtwórca roli młodego Michaela Berga w oskarowym dramacie „Lektor”.

**KRZYŻÓWKA Z TWOIM TYGODNIEM**

Naczynie w kształcie rurki	▼	Kołowy akcelerator jonów		Kitel dla szaleńca	Asysta	▼	Ostatnie łożo	Wschodni obraz religijny	▼
		Po jurze	Podnosi samochód						
Seria zjawisk lub dzieł	5	22	Pasemko włosów					9	27
	12							Młodzieniec w staroż. Grecji	
Parzykawa dla szefa			8	Dawna złota moneta				3	
Otwór w baku				Urządowa opłata					
Epilog sonaty		24		Wąż u Kiplinga				18	14
	30	29			Czarownik, znachor		Metroplia Lesotho		Potocznie: gasienica
Spokrewniona z gryką	Juta afrykańska; ketmia		Pomieszczenie dla kogoś	Zespół śpiewaków		6	20	10	
Część lutowicy					Carrington z „Dyna-stii”		Tkanina lub dawna broń		Wdzięk, powab
		1	28	25	Imię Minnelli		15	19	
Kwas karbo-owy	Dzielnica Krakowa						11	13	17
				Postawa gimnastyczna	7		16		
Diabeł	Nauka o nauce	4					21		

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 30 utworzą rozwiązanie - aforyzm Antoniego Regulskiego

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	

**DR N. MED.**  
**TADEUSZ GROCHOWINA**  
Specjalista pediatra, pulmonolog i medycyny rodzinnej

---

**Aerzoloterapia,**  
**Diagnostyka alergologiczna**  
**Diagnostyka nawracających infekcji dróg oddechowych**

---

**Gabinet Pediatryczny i Pracownia Aerzoloterapii**

Swarzędz os. Raczyńskiego 3/27 (domki)  
Pon. i śr. 17-18; wt. i pt. 18.30-19.30

**Wizyty domowe**  
**nagle przypadki codziennie**  
tel. 818-60-57 tel. kom. 602-693-199

**Najlepsza prognoza pogody na**  
[www.twoj-tydzien.pl](http://www.twoj-tydzien.pl)

**MAŁY INŻYNIER .PL**  
**Edukacyjne Urodziny**

Scenariusze urodzin:  
- Robotyka  
- Małego Chemika  
- Sherlocka Holmesa  
- Małego Elektryka  
- Tęczowe

Zapewniamy:  
- dojazd do klienta  
- możliwość organizacji urodzin na naszej sali  
- opiekę instruktorów  
- niezbędny sprzęt  
- upominek dla solenizanta

tel. 790 511 311  
poznan@malyninzyner.pl  
[www.malyninzyner.pl](http://www.malyninzyner.pl)

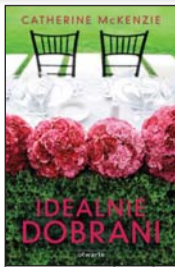
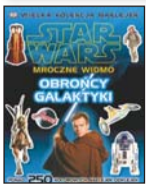
Znajdź nas na: [www.facebook.com/malyninzyner](http://www.facebook.com/malyninzyner)

**„MEDICAL”**  
**Swarzędzkie Centrum Stomatologii**

62-020 Swarzędz, os. Dąbrowszczaków 26  
**tel. 61 817-41-10**

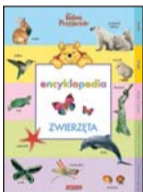
Godziny przyjęć:  
Pn-Pt 8.00-22.00 So 9.00-17.00 Nd 9.00-15.00

**NOWOŚCI WYDAWNICZE**



**Sekrety Droidów, Strzeż się Sithów, Tajemnice Jedi, Wydawnictwo Egmont.**

Czy potrafisz oprzeć się potędze Ciemnej Strony? Poznaj najbardziej przerażających lordów Sithów w dziejach i dowiedz się wszystkiego o ich knowaniach, spiskach, broni, pojedynkach i sojusznikach. Spotkaj droidów z rozmaitych zakątków galaktyki – od śmiertelnie niebezpiecznych droidów bojowych po roboty astromechaniczne! Sprawdź ich funkcje i budowę i dowiedz się, jakie tajne misje wypełniają! Czy wiesz, jak walczyć Mieczem Świetlnym? Odkryj tajemnice Jedi. Poznaj najsłynniejszych i najpotężniejszych rycerzy wszechczasów. Dołącz do śmiałych bohaterów podczas licznych misji, bitew, pojedynków i przygód.



**Moja pierwsza encyklopedia, Ziemia, Natura, Wydawnictwo Egmont.**

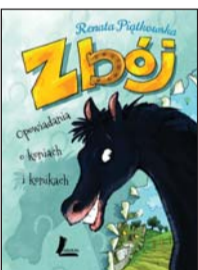
W każdym dziecku jest coś z małego odkrywcy. Dlaczego niebo jest błękitne? Ile ludzi mieszka na Ziemi? Kolorowa encyklopedia zawiera mnóstwo ciekawych informacji i danych z różnych dziedzin wiedzy. Znakomicie dobrane, poglądowe ilustracje i fotografie pozwolą zrozumieć nawet skomplikowane procesy i zjawiska. Mali czytelnicy dzięki lekturze będą mogli zadziwić innych swoimi wiadomościami, zaintrygują ciekawostkami. Lektura sprawi wiele radości i dzieciom i dorosłym. Nauka to wielka przygoda.

**Idealnie dobrani** Catherine McKenzie, tłumaczenie Aleksandra Bielaczyc, cena 32,90 zł, Wydawnictwo Otwarte.

Anne jest jak Ania z Zielonego Wzgórza – ma to samo imię, rude włosy oraz talent pisarski. Do szczęścia brakuje jej tylko mężczyzny, dla które-

go zabawa w związek nie kończy się po kilku spotkaniach. Gdy w jej ręce trafia wizytówka tajemniczej firmy kojarzącej parę, postanawia zaryzykować. Nie spodziewa się jednak, że zamiast na pierwszą randkę zostanie wysłana... prosto przed ołtarz. Czy istnieją idealne dobrane pary? Czy w nowoczesnym świecie singli i wolnych związków można znaleźć swoją drugą połówkę? Te pytania zadaje w błyskotliwej powieści o trzydziestolatce, która marzy o miłości jak z książek o Ani Shirley. Zdaniem autorki książki Idealnie dobrani, każdy związek wymaga pracy, a jeśli przyjaźnisz się ze swoją drugą połówką, szanse, że wam się uda są znacznie większe. Każdy, kto kiedykolwiek bezskutecznie szukał miłości, pokocha tę powieść. *Autorka wie, co zrobić, by czytelnicy płakali i śmiali się wraz z jej bohaterką* - „Romantic Times Book Reviews”. Jest to ciepła opowieść w klimacie komedii romantycznej, w której po wielu perypetiach i zwrotach akcji czeka nas szczęśliwe zakończenie.

**Mamy dla naszych Czytelniczek 3 egzemplarze książki „Idealnie dobrani”. Prosimy o jak najszybsze przesłanie maila na adres nagrody: [twój.tydzien@wp.pl](mailto:twój.tydzien@wp.pl) z hasłem „Idealnie dobrani” i odpowiedzią na pytanie: co z daniem autorki powieści „Idealnie dobrani” jest równie ważne w związku oprócz miłości?**



**ZBÓJ. Opowiadania o ko-**

**niach i koniach**, Renata Piątkowska, ilustrator Mikołaj Kamler, kategoria wiekowa 7+, cena 23,90 zł, Wydawnictwo Literatura.

Zbój to zbiór opowiadań o koniach, konikach i kucykach. Autorka opowiada o nich ciepło i ze znanstwem. Wszystkie opisane przez nią historie wydarzyły się naprawdę. A bohater każdej opowieści - kary, siwy albo gniady, oprócz końskiej siły i szybkich nóg ma swój rozum i wielkie serce. Bo nie bez powodu mówi się, że największe szczęście na świecie na końskim siedzi grzbiecie.



**Klub Wrednych Matek**, Joanna Opiat-Bojarska, gatunek: literatura dla kobiet, cena 29,90 zł, Wydawnictwo Replika.

Życie czterech przyjaciółek – Beaty, Karoliny, Sylwii i Kasi – toczy się wokół dzieci: tych posiadanych, oczekiwanych i dopiero planowanych. Wydawałoby się, że pora się ostatecznie ustakować. Ale przecież dawny „klub szalonych studentek” wcale nie ma zamiaru tak po prostu zawiesić działalności, a jego członkinie nie dadzą się dobrowolnie zapędzić do kuchni i i pieluszek. W końcu każda matka jest przede wszystkim kobietą, a każda kobieta ma swoje potrzeby... *Klub Wrednych Matek? Chyba jednak nie tak wrednych. To kilkadziesiąt fotografii, chwil, dialogów wyrwanych z życia młodych kobiet. Niejedną tu znajdzie swój problem, a może tylko portret, bez komentarza?* – mówi Małgorzata Kalicińska, autorka „Domu nad rozlewiskiem”. *To opowieść o przyjaźni i macierzyństwie, ale takim pozbawionym lukru, bez idealizowania. Każda z nas ma szansę znaleźć w portretach bohaterów kawałek siebie i poczuć, że bycie wredną to nie grzech, a wręcz przeciwnie – twierdzi Katarzyna Bujakiewicz, aktorka.*

**ZDROWIE**

**20 lat z neo-anginem**

Obecny w 18 krajach neo-angin® ekspert w walce z bólem gardła w Polsce świętuje w tym roku swoje 20 urodziny. Marka pojawiła się na naszym rynku w 1992r. jako jedna z pierwszych w kategorii preparatów na gardło. Mimo upływu lat niezmiennie cieszy się zaufaniem konsumentów - według badania przeprowadzonego w sierpniu 2012, jest drugą najczęściej wskazywaną przez respondentów marką preparatów na gardło.



m cieszyły się i nadal cieszą preparaty neo-angin®. Źródłem sukcesu marki są produkty o sprawdzonej skuteczności oraz unikatowa formuła TriActive: łagodzi ból dzięki zawartości lewomentolu, który na błonach śluzowych wywołuje uczucie chłodu i zmniejsza wrażliwość włókien czuciowych; działa antyseptycznie, ponieważ zawiera alkohol 2,4-dichlorobenzylowy oraz amylometakrezol, substancje działające przeciwbakteryjnie i przeciwgrzybiczo; wspomaga leczenie stanów zapalnych jamy ustnej i gardła.



W Polsce neo-angin® zadebiutował najpierw w klasycznej wersji (neo-angin – opakowanie 24 tabletki do ssania /13,95 zł). Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom konsumentów, marka wzbogaciła się o tabletki do ssania bez cukru (24 tabletki do ssania /14,85 zł). Kolejnym produktem był wygodny w stosowaniu neo-angin® spray do stosowania na błonę śluzową jamy ustnej i gardła o aktywności bakteriobójczej oraz grzybobójczej (30 ml roztwór / 16,33 zł). Jako ostatnie na rynku polskim pojawiły się warianty smakowe neo-angin® – wiśnia i szalwia (24 pastylki twarde/ 14,85 zł). Z okazji 20-lecia obecności marki w Polsce, wszystkie tabletki do ssania neo-angin® dostępne w aptekach bez recepty mają nową, odświeżoną szatę graficzną.

W ciągu 20 lat obecności marki neo-angin® na naszym rynku, Polacy sięgnęli po ponad miliard tabletek do ssania i kupili 50 milionów opakowań (to 1,2 miliarda pastylek). Takie liczby świadczą o zaufaniu, ja-



**Miód na gardło**

**PROPOLKI** - jedyne na polskim rynku pastylki do ssania zawierające Propolis STAMFI, które dzięki zawartości witaminy C dodatkowo wspierają naturalną odporność organizmu i ochronę gardła, są teraz dostępne w zupełnie nowej odsłonie. Nawiązuje ona do babczyńskich sposobów na wzmocnienie organizmu i dobrodziejstw natury zamkniętych w tradycyjnych słojach. Propolki są zalecane w sezonie jesienno-zimowym w okresie zwiększonego ryzyka infekcji, przy jej pierwszych objawach, łagodzeniu chryпки czy uczuciu podrażnienia lub suchości w obrębie jamy ustnej i gardła. Zawierają witaminę C, która wzmacnia naturalną odporność organizmu. Co ważne, propolis STAMFI dzięki potwierdzonemu pochodzeniu i optymalnemu składowi zapewnia powtarzalny poziom bioaktywności w każdej pastylce. Propolki (Sanofi-Aventis) są dostępne w aptekach, bez recepty (cena ok. 9,80 zł / 16 pastylek) w czterech wariantach: **PROPOLKI z witaminą C, PROPOLKI bez cukru, PROPOLKI z aloesem, imbirem i olejkami z trawy cytrynowej, PROPOLKI z dziką różą i sokiem malinowym.**



**Oriental Show SOGDIANA**  
Profesjonalne pokazy tańca

- \* imprezy firmowe
- \* imprezy okolicznościowe
- \* wieczory panieńskie
- \* imprezy integracyjne
- \* dzień kobiet
- \* urodziny
- \* sylwester
- \* bankiety
- \* wesela
- \* gale

tel: 514355691  
[www.sogdiana.pl](http://www.sogdiana.pl)  
e-mail: [sogdianagold@gmail.com](mailto:sogdianagold@gmail.com)



## TU PYTAJ O „TWÓJ TYDZIEŃ”

Otrzymaliśmy liczne sygnały od Czytelników, że mają kłopoty ze zdobyciem „Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO”. Teraz nie będzie już z tym problemów, bo o „TTW” będzie można pytać w 21 punktach rozsiadanych po całym Poznaniu – na parkingach strzeżonych USI SPÓŁDZIELNI WIELOBRANŻOWEJ w Poznaniu oraz w naszym nowym Biurze Ogłoszeń: Poznań, ul. Chwiałkowskiego 11.

### Oto wykaz tych punktów:

- ul. Grochowska 141/ul. Bukowska
- os. Kopernika/ul. Jugosłowiańska
- ul. Stawna 10 (przy pływalni)
- ul. 3 Maja 45 (przy Teatrze Polskim)
- os. Armii Krajowej bl. 105/ul. Orła-Kukułcza
- os. Czecha przy bl. 72/od ul. Wiatracznej
- os. Czecha przy bl. 97/ul. Piaśnicka
- os. Piastowskie/przy bl. 16 za sklepem „Beta”
- os. Piastowskie przy bl. 66/ul. Zamenhoffa
- os. Orła Białego/ul. Kurlandzka
- os. Rusa przy bl. 10/ul. Kurlandzka
- os. Czecha przy bl. 114-128/ul. Kurlandzka
- os. Bolesława Chrobrego przy bl. 13,14
- os. Bolesława Śmiałego przy bl. 15/ul. Umultowska
- os. Pod Lipami przy bl. 37/ul. Słowiańska
- os. Wichrowe Wzgórze przy bl. 22/ul. Połabska
- os. Wichrowe Wzgórze przy bl. 2/ul. Murawa
- os. Wichrowe Wzgórze przy bl. 10/ul. Lechicka
- os. Wichrowe Wzgórze przy bl. 13/ul. Lechicka
- os. Zwycięstwa przy bl. 24

## Trwa kampania reklamowa „TTW”



Na ulicach Poznania pojawiły się banery o powierzchni kilku metrów kwadratowych reklamujące „Twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI”

Zapraszamy do lektury.  
Redakcja



# Nowy spider Alfy Romeo

W ślad za wspólnym porozumieniem z 23 maja 2012 roku, Mazda Motor Corporation (Mazda) i Fiat Group Automobiles S.p.A. (Fiat) ogłosiły 18 stycznia 2013 roku podpisanie ostatecznej umowy, w oparciu o którą Mazda będzie produkować dla Alfy Romeo nowego dwuosobowego, sportowego spidera. Samochód będzie produkowany od 2015 roku w zakładzie Mazdy w Hiroshimie w Japonii.

Nowy spider Alfy Romeo zostanie opracowany i rozwinięty dla globalnego rynku na ba-

zanie konstrukcji kolejnej generacji modelu MX-5. W oparciu o umowę, Mazda i Fiat skonstruują dwa samochody z napędem na tylne koła, o wyrazistym designie rozpoznawalnym dla każdej z tych marek. Każdy z dwóch wariantów Alfy Romeo i Mazdy będzie napędzany silnikami z gamy oferowanej przez danego producenta.

W przypadku Mazdy, umowa ta daje szansę poprawy efektywności w za-

kresie rozwoju i produkcji oraz ożywienia segmentu samochodów typu spider na całym świecie. W przypadku Fiata, umowa ta pozwala na nowoczesną i technologicznie zaawansowaną interpretację klasycznej wersji spider Alfy Romeo, przyczyniając się do osiągnięcia celów marki wyznaczonych do 2016 roku.



**BMW 328 Hommage.** BMW 328 Hommage, zaprezentowane z okazji siedemdziesiątych piątych urodzin legendarnego samochodu wyścigowego BMW 328, jest nowoczesną interpretacją charakteru i stylu protoplasty. Koncept to przykład na to, jak dziś mogłoby wyglądać BMW 328, gdyby zostało zbudowane z wykorzystaniem najnowocześniejszej technologii. Nadwozie i wnętrze BMW 328 Hommage zostało w dużej mierze wykonane z tworzyw sztucznych wzmocnionych włóknami węglowymi (CFRP). Materiał ten oferuje najlepsze połączenie niskiej wagi i wysokiej sztywności – jest dużo lżejszy od aluminium i o wiele bardziej od niego wytrzymały. Ekskluzywne aluminiowe nadwozie, oferowane zarówno z matowym, jak i błyszczącym czarnym wykończeniem oraz elementami skórzanymi, łączy się z wnętrzem BMW 328 Hommage wykonanym z CFRP, co doskonale uwidacznia charakter prawdziwego sportowego roadstera sprzed lat.

## Mini trzy razy na podium

Kontynuując sukcesy MINI, także MINI Coupé oraz MINI Paceman potwierdzają swoją popularność zdobywając trzy czołowe miejsca w ankiecie przeprowadzonej wśród czytelników magazynu „auto, motor und sport”.

Kategoria to „Samochody mini”, a zwycięzca jest po raz kolejny... MINI. W tegorocznej edycji sondażu „Najlepsze samochody” przeprowadzonego wśród czytelników niemieckiego magazynu motoryzacyjnego „auto, motor und sport” najlepsze w swojej klasie okazały się modele brytyjskiej marki.

MINI pokonało konkurentów w klasie importowanych samochodów segmentu mini, a po raz pierwszy w historii tego konkursu podium uzupełniły także inne modele tej marki. Na trzecim miejscu uplasowało się MINI Coupé, potwierdzając tym samym popularność, jaką ten model

cieszy się wśród nabywców. Ponadto MINI Paceman – po raz pierwszy nominowane w kategorii „niewielkich samochodów” – wywalczył drugie miejsce w rankingu aut importowanych i trzecie miejsce w klasie.

Trzy miejsca na podium zajęte przez MINI dobitnie demonstrują sukces, jaki odniosły modele tej marki. Stopniowe wprowadzanie do gamy nowych propozycji na przestrzeni kilku ostatnich lat pozwoliło dotrzeć do nowych grup klientów, natomiast model MINI w najbardziej klasycznej postaci może poszczycić się największą liczbą lojalnych fanów ze wszystkich oferowanych modeli. Od czasu wprowadzenia



go na rynek w 2001 roku, model ten co rok zdobywał przynajmniej jedną nagrodę w badaniu opinii czytelników magazynu „auto, motor und sport”. Z kolei dla MINI Coupé, które zadebiutowało w zeszłym roku, była to pierwsza edycja konkursu, a MINI Paceman

pojawi się w niemieckich salonach sprzedaży dopiero za kilka tygodni.

Badanie opinii czytelników magazynu „auto, motor und sport” już od wielu lat jest bardzo ważnym wskaźnikiem popularności marek samochodów w Niemczech. W trzydziestej siódmej edycji sondażu wzięło udział około 113.000 czytelników, którzy ukoronowali „Najlepsze samochody roku 2013”. Uczestnicy głosowania wybierali spośród 373 modeli rywalizujących w 10 kategoriach.

W 2012 roku MINI po raz pierwszy sprzedało na całym świecie ponad 300.000 pojazdów, co stanowi wzrost o 5,8% w porównaniu z ubiegłym rokiem. Rok 2013 zapowiada się równie pomyślnie przede wszystkim ze względu na debiut rynkowy modelu MINI Paceman.





# Lexus – nie za ciepło...

Nowy Lexus LS po raz pierwszy na świecie ma wielostrefową automatycznie sterowaną klimatyzację, która została zintegrowana z podgrzewaniem i chłodzeniem foteli oraz podgrzewaniem koła kierownicy

Nowy LS wyposażony jest w mnóstwo zaawansowanych technicznie urządzeń pokładowych, do minimum ograniczających rozpraszanie uwagi kierowcy i jednocześnie zapewniających wszystkim jadącym najwyższy poziom komfortu podczas długich podróży. Jednym z nich jest pierwszy na świecie układ Climate Concierge, w sposób kompleksowy nadzorujący klimat w kabinie.

Nowo wprowadzony układ Climate Concierge daje każdemu z podróżujących modelem LS niespotykane dotąd możliwości uzyskania komfortu cieplnego. Najnowocześniejszy na świecie sterownik układu nadzorującego klimat w kabinie łączy wszystkie zalety wielostrefowej automatycznej klimatyzacji, znanej z dotychczasowej generacji flagowego Lexusa, z możliwością integralnego sterowania podgrzewaniem i chłodzeniem siedzeń oraz podgrzewaniem kierownicy.

Gwarantujący wyjątkowy komfort cieplny, 4-strefowy układ sterujący realizuje znacznie więcej funkcji niż tylko regulacja temperatury w kabinie. Z możliwością pełnej indywidualizacji ustawień, reguluje również temperaturę wszystkich punktów kontaktu ciała z kabiną – siedzeń i kierownicy – umożliwiając każdemu z jadących maksymalnie szybkie uzyskanie preferowanych warunków temperaturowych.

W warunkach zimowych, na przykład, zanim funkcja ogrzewania w układzie klimatyzacji osiągnie maksymalną wydajność, samoczynnie włączane jest podgrzewanie kierownicy i każdego siedzenia z osobna, by kierowca i pasażerowie mogli się szybko rozgrzać. Gdy w wyniku działania funkcji szybkiego podgrzewania fotel rozgrzeje się do komfortowej temperatury, co zajmuje o połowę mniej czasu niż w poprzedniej wersji, następu-

je samoczynne przełączenie na mniejszą intensywność, a następnie wyłączenie podgrzewania.

Podobnie w upalne dni – zanim funkcja chłodzenia w układzie klimatyzacji osiągnie maksymalną wydajność, uruchamiane jest chłodzenie foteli z maksymalną intensywnością, by jak najszybciej osiągnąć komfortowe warunki temperaturowe.

**Układ Climate Concierge wykorzystuje do 13 czujników, zarządzanych przez centralną jednostkę sterującą, w tym – jako element pakietu ekskluzywnego dla tylnych siedzeń w wersjach z powiększonym rozstawem osi – zamontowany w dachu unikalny, pracujący w podczerwieni czujnik matrycowy, mierzący warunki temperaturowe w całej kabinie.** Na podstawie temperatury na powierzchni ciała pasażerów na tylnym siedzeniu układ ocenia ich komfort termiczny i precyzyjnie dostosowuje ustawienia klimatyzacji dla niezależnych stref operacyjnych z tylnej części kabiny.

Co najmniej 20 odrębnych wylotów wentylacyjnych rozprowadza ciepłe bądź zimne powietrze w kabinie nowego Lexusa LS. Oprócz wylotów w środkowych słupkach nadwozia, pasażerowie na tylnych miejscach korzystają z dużych nawiewników dachowych. Umieszczone nad skrajnymi

miejscami w tylnym rzędzie siedzeń, oferują niespotykane możliwości regulowania temperatury wokół głowy i szyi.

Wyposażony w napęd hybrydowy model LS 600h L ma dodatkowy wymiennik ciepła z integralnymi nagrzewnicami sterowanymi termistorem PTC (o dodatnim współczynniku temperaturowym). Urządzenie to szybko rozgrzewa przednią część kabiny po uruchomieniu samochodu, zanim silnik osiągnie wystarczająco wysoką temperaturę, by dostarczać ciepło do układu klimatyzacji.

Standardowym elementem układu nadzorującego klimat w kabinie jest funkcja Nanoe®. Funkcja ta działa automatycznie, gdy włączona jest klimatyzacja. Powoduje ona uwalnianie do kabiny tzw. cząsteczek nanoe – ujemnie naładowanych jonów otoczonych cząsteczkami wody – o średnicy 20 do 50 nanometrów.

Przywierając do zawieszonych w powietrzu drobin i molekuł, jony nanoe wykazują połączone działanie oczyszczające i dezodoryzujące. Eliminują zapachy również z siedzeń i podsufitki, tworząc bardziej czyste środowisko w kabinie.

Ponadto, ponieważ cząstki nanoe zawierają około 1000 razy więcej wilgoci niż zwykłe jony, ich emisja powoduje nawilżanie skóry i włosów, przyczyniając się do lepszego samopoczucia osób w samochodzie.



Strony motoryzacyjne przygotował TOMASZ MAŃKOWSKI

**KREDYTY SAMOCHODOWE NA MIEJSCU**

**AUTO - HANDEL ENDURO**

skup-zamiana-raty  
tel. 692 532 619



## WARTO WIEDZIEĆ

# Gdy utkniesz w śniegu

W Polsce śnieg pada przez kilkadziesiąt dni w roku. Jazda zimą, podczas opadów śniegu, to sprawdzian dla każdego kierowcy i ciągle wyzwania, nawet dla najbardziej doświadczonych kierowców.

Zimą, podczas opadów śniegu, praktycznie każdego dnia jesteśmy narażeni na zakopanie w śniegu: przy parkowaniu, w sytuacji poślizgu i przy wielu innych codziennych manewrach, szczególnie w miejscach mniej uczęszczanych.

Jeśli utkniesz w śniegu, należy zacząć od poruszania kołami z boku na bok – pozwoli to odgarnąć śnieg. Nie dodawaj gazu, jeśli koła kręcą się w miejscu, ponieważ samochód może zakopać się jeszcze głębiej. Postaraj się usunąć śnieg sprzed kół i posypać to miejsce na przykład żwirem lub piaskiem, żeby uzyskać przyczepność. Bardzo dobrze sprawdza się również żwirek dla kotów. Następnie powinno się delikatnie ruszyć do przodu, do tyłu i – używając małej ilości gazu – wyjechać z zasy.

Jeśli to nie pomoże, a znajdujesz się daleko od miejsc zamieszkałych, lepiej zostać w samochodzie i zadzwonić po pomoc. Przed wyruszeniem w podróż naładuj więc telefon i – jeśli wybierasz się w dalszą podróż – weź ze sobą wodę oraz coś do jedzenia. Być może będziesz zmuszony długo czekać, więc wyruszając w dalszą podróż należy zadbać o to, żeby bak był pełen, co pozwoli na zapewnienie ciepła. **Zawsze, nawet jeśli wybieramy się tylko na chwilę, kilka ulic dalej, nie zapominajmy o zabraniu ciepłych ubrań, kurtki i rękawiczek.** Nie musimy utknąć w zaspie poza miastem, żeby odczuć ich brak. Wystarczy sztuczka lub zepsucie samochodu i możemy zostać unieruchomieni w środku miasta.



**SPÓŁDZIELNIA WIELOBRANŻOWA**  
ul. Kramarska 17, 61-765 Poznań

**ZAWSZE RZETELNIE, ZAWSZE NA CZAS**

# MYJNIA SAMOCHODOWA

Rataje ul. Zamenhofska  
/oś. Piastowskie 117

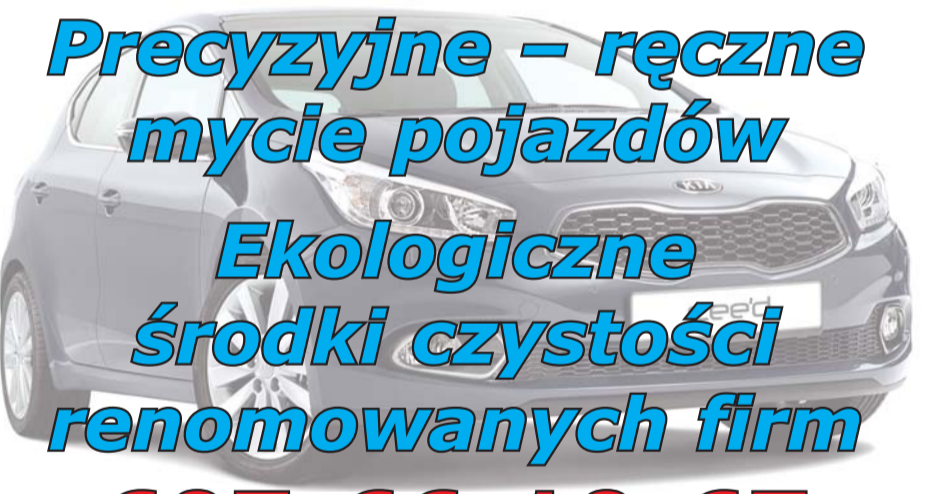
**Precyzyjne – ręczne  
mycie pojazdów**

**Ekologiczne  
środki czystości  
renomowanych firm**

**607-66-10-67**

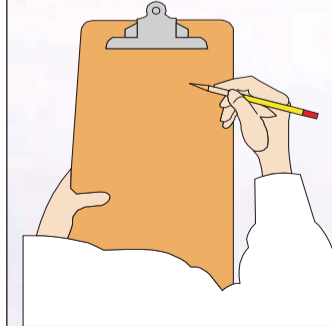
**usimyjnia@wp.pl**

**CENA OD 10 zł**



**Zapraszamy osoby, które chcą się zajmować pozyskiwaniem reklamodawców i dobrze zarabiać (u nas prowizja zależy od obrotów i może nawet dochodzić do 30%).**

Zgłoszenia: tel. 602 638 409, e-mail: [twoj-tydzien@wp.pl](mailto:twoj-tydzien@wp.pl) z dopiskiem „praca”



**Konstal PRODUCENT**  
**GARAŻE Blaszane  
BRAMY Garażowe  
KOJCE dla Psów**

Najniższe **CENY**  
Różne wymiary  
Transport i montaż  
**GRATIS** cały KRAJ  
Dogodne **RATY**

**www.konstal-garaze.pl 61-812-54-69**  
**62-586-07-83 63-278-62-25 65-619-34-15**  
**67-345-05-16 509-574-644 509-058-388**



# POL-CAR: solidny serwis blacharsko-lakierniczy

Rozmowa z **ROBERTEM PLESZEWA**, kierownikiem Wydziału Napraw Karoserii Przedsiębiorstwa Motoryzacyjnego POL-CAR w Poznaniu



Robert Pleszewa

**- Mam kłopot, bo uczestniczyłem w kolizji i uszkodziłem samochód. Co mi pan radzi?**

- Proszę skontaktować się z serwisem blacharsko-lakierniczym firmy POL-CAR, a pana kłopot szybko się skończy.

**- Jak mogę się skontaktować?**

- Należy zadzwonić pod numer telefonu **61 87-32-208** lub wezwać naszą firmową Pomoc Drogową dzwoniąc pod numery **605-769-581** lub **697-697-698**. Pomoc Drogowa jest do dyspozycji naszych klientów siedem dni w tygodniu przez całą dobę. Można także skorzystać z całodobowej specjalnej linii **693-444-444**, by przez całą dobę poradzić się w na-

głych przypadkach. Ze swojej strony postaram się pomóc, szybko i skutecznie rozwiązać każdy problem.

**- W Pol-Carze obok serwisu mechanicznego pracuje również serwis blacharsko-lakierniczy...**

- Jesteśmy serwisem posiadającym autoryzację koncernu Fiat, w zakresie wszystkich marek, które należą do Grupy Fiat oraz Chrysler, Jeep i Dodge. Wykonujemy naprawy gwarancyjne i pogwarancyjne. W przypadku tych drugich zapraszamy również właścicieli innych marek. Jesteśmy przygotowani, żeby zachowując najwyższe standardy narzucone przez producenta, naprawić w serwisie blacharsko-lakierniczym każde auto.

**- Co to za standardy?**

- Przede wszystkim wymagające określonej technologii napraw, wyposażenia i wysokiej jakości produktów. W lakierni stosujemy lakiery amerykańskiej firmy PPG. Są to światowej klasy lakiery wodne, które używamy od 2002 roku i byliśmy pod tym względem pierwszą firmą w Poznaniu. Są to komponenty zapewniające najwyższy poziom usługi, a równocześnie bezpiecz-

ne dla środowiska naturalnego. Do napraw blacharskich natomiasz używamy ramę do prostowania karoserii i system pomiarowy firmy CAR-O-LINER z pełnym oprzyrządowaniem. W tym przypadku pomiar jest w pełni elektroniczny. I jeszcze jedna ważna rzecz – w naprawach blacharskich wykorzystujemy nowe, oryginalne części, dzięki czemu mamy pewność, że tak naprawione auto będzie sprawne i bezpieczne. Na wszystkie naprawy blacharsko-lakiernicze udzielamy gwarancji.

**- Serwis jest autoryzowany przez koncern Fiata. Ta autoryzacja jest na samochody osobowe i dostawcze?**

- Oczywiście, podkreślam jednak jeszcze raz, że z równym zapałem zajmujemy się również uszkodzonymi autami innych marek.

**- Samochód wymagający napraw blacharsko-lakierniczych to spory problem dla jego właściciela...**

- Robimy wszystko, żeby było inaczej. Staramy się wyręczyć kierowcę i sami zajmujemy się wszelkimi formalnościami. Kierowca zobowiązany jest jedynie zgłosić szkodę w swojej firmie

ubezpieczeniowej, my zajmujemy się resztą formalności.

**- Czy można skorzystać z naprawy bezgotówkowej?**

- Jak najbardziej i ta forma rozliczeń dotyczy zdecydowanej większości naszych klientów. Jest to bardzo wygodne, ponieważ firma ubezpieczeniowa rozlicza się bezpośrednio z serwisem i klient nie ma z tym żadnych kłopotów. Współpracujemy praktycznie ze wszystkimi firmami ubezpieczeniowymi funkcjonującymi na polskim rynku.

**- Czy zostawiając samochód w serwisie mogę skorzystać z auta zastępczego?**

- Staramy się organizować pracę tak, żeby każdy nasz klient otrzymał auto zastępcze na czas naprawy. Dotyczy to samochodów osobowych i dostawczych. Serwis blacharsko-lakierniczy dysponuje 50 takimi samochodami, a w całym Pol-Carze jest ich ponad sto.

**- Co to są za samochody?**

- Z założenia nie starsze niż 4-letnie, od Pandy po Ducato.

**- Jakie najciekawsze auto trafiło w pana ręce?**

- Mieliśmy okazję naprawić słynny kabriolet Alfę Romeo Spider z roku 1971 oraz odbudowywać Fiata 128 3p z 1976 roku. Był także Fiat 125p...

**- POL-CAR jest również autoryzowanym dealerm marki Jeep, prowadzi także autoryzowany serwis tych samochodów. Czy Jeep w blacharni sprawia więcej kłopotów niż Fiat?**

- Trudność naprawy nie zależy od marki, tylko od uszkodzenia. Jeepa naprawiamy stosując ten sam reżim technologiczny.

**- Dlaczego warto wy-**

**brać serwis blacharsko-lakierniczy Pol-Caru?**

- Powodów jest kilka. W stu procentach stosujemy technologię napraw zalecaną przez producenta, udostępniamy auta zastępcze, współpracujemy ze wszystkimi ubezpieczycielami, mamy doświadczonych i regularnie szkolonych pracowników, w naprawach wykorzystujemy profesjonalny sprzęt i materiały najwyższej jakości, używamy tylko oryginalnych części zamiennych. Ale... i tak życzę wszystkim kierowcom bezpiecznej i bezkolizyjnej jazdy.

Rozmawiał  
**TOMASZ MAŃKOWSKI**



## Suzuki SX4 – na różne drogi

Suzuki SX4 idealnie sprawdza się w warunkach miejskich oraz porusza się niezawodnie nawet w trudnym terenie przy wykorzystaniu zalet dużego prześwitu podwozia oraz napędu na 4 koła (i-AWD).

Długość nadwozia SX4: 4120 mm (dla wersji bez pakietu Outdoor obejmującego zewnętrzne elementy ochronne nadwozia) oraz 4150 mm (z pakietem Outdoor) plasuje go na pograniczu segmentu B i C. Zastosowany układ przeniesienia napędu 4x4 zbliża z kolei model SX4 do samochodów z segmentów SUV. Zwarłe zewnętrzne wymiary a zarazem przestronne wnętrze decydują, że model SX4 tworzy nowy segment rynkowy. Charakterystyczna i elegancka sylwetka nadwozia bazuje na dużym rozstawie kół (2500 mm). Wznosząca się linia okien tworzy sportowy, klinowaty kształt. Tylne okna zakręcają, kryjąc narożniki oraz nadając wygląd bardziej przestronnego samochodu.

Model SX4 jest oferowany z bogatym wyposażeniem standardowym. Już w podstawowej wersji wyposażenia 2WD Comfort występują następujące elementy:

ABS + EBD + BAS, 2 czolowe poduszki powietrzne, klimatyzacja manualna z filtrem przeciwpyłowym, radiodtwarzacz CD/MP3 wraz z przyciskami sterowania w kole kierownicy, zamek centralny ze zdalnym sterowaniem, elektrycznie regulowane lusterka zewnętrzne, elektrycznie regulowane szyby w drzwiach przednich, prześwit 175 mm.

W wyższych wersjach wyposażenia oferowane są dodatkowo: boczne i kurtynowe poduszki powietrzne, klimatyzacja automatyczna z elektronicznym sterowaniem, system kluczyka elektronicznego, przednie światła przeciwmgłowe, skórzane wykończenie kierownicy wielofunkcyjnej, rozbudowany zestaw głośników audio, aluminiowe obręcze

kół, tylne szyby przyciemniane (tzw. privacy glass), prześwit terenowy 190 mm (dla wersji z napędem 4WD).

Elastycznie kształtowana przestrzeń bagażowa jest możliwa dzięki dzielonym i asymetrycznie składanym tylnym siedzeniom (60:40). Przy samym odchyleniu oparcia tylnych siedzeń do przodu można uzyskać 625 litrów pojemności. Całkowicie złożone i odchyłone do przodu siedzenia tylne umożliwiają uzyskanie aż 1045 litrów użytecznej pojemności i płaską podłogę.

Dla modelu SX4 oferowane są trzy jednostki napędowe: benzynowe 1.5 VVT o mocy 112 KM i 1.6 VVT o mocy 120 KM oraz wysokoprężna 2.0 DDiS generująca 135 KM. Silniki 1.5 VVT, 1.6 VVT oraz 2.0

DDiS spełniają wymagania restrykcyjnej normy emisji spalin Euro 5.

**POSTANOWIENIA NOWOROCZNE**

- PRZEBIEGNĘ MARATON
- DOJAZD DO JAPONII
- KUPIĘ SUZUKI SX4 Z RABATEM 14 000 ZŁ



Way of Life!



## SX4 4x4

### rabat do 14 000 zł

Czas na realizację postanowień noworocznych! Teraz, dzięki rabatowi do 14 000 zł, jest to jeszcze łatwiejsze. SX4 z opcjonalnym napędem 4x4, systemem stabilizacji toru jazdy ESP® i wysokim prześwitem podwozia to idealny sposób, aby dobrze rozpocząć 2013 rok!

**AUTO CLUB**

Zużycie paliwa oraz emisja CO<sub>2</sub> w cyklu mieszanym: od 5,3 do 6,7 l/100 km i od 139 do 155 g/km w zależności od wersji. Informacja o recyklingu: www.suzuki.pl  
ESP® jest zarejestrowanym znakiem towarowym firmy Danier AG

Poznań, ul. Opłotki 15, tel.: (61) 8 900 600  
www.autoclub.suzuki.pl

Rekomendujemy olej



